Nr. 56. Czwartek, 10 Marca 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„**Tygodnik Ilustrowany**" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 marca.

Parlament włoski przygotowuje się znowu do stoczenia walnej kampanii, a gabinet do wszelkich ewentualności, z rozpraw tych bowiem wyniknąć może częściowe przesilenie ministeryalne. Przyczyną tych przesileń a względnie nawet zmian gabinetów we Włoszech, jest smutny stan ekonomiczny kraju i przebyta niedawno stagnacya we wszystkich niemal gałęziach przemysłowych. Gabinet margrabiego di Rudini miał dość odwagi przedstawiając istotny stan rzeczy i proponując oszczędności w wydatkach państwa, obecnie wszakże brak tej odwagi pojedyńczym członkom gabinetu, ażeby z drugiej strony wypowiedzieć otwarcie, że oszczędności te muszą mieć swoje granice. W Izbie deputowanych objawiają się zresztą pod tym względem sprzeczności, trudne do pogodzenia. Tak naprzykład, gdy idzie o potrzeby na armię, czyli o obronność i siłę państwa, wówczas żaden z deputowanych nie odmawia poparcia ministrowi wojny, uznaje jego wywody i wyraża zaufanie, gdyż w ten sposób manifestuje tanim kosztem swój patryotyzm; gdy zaś zbliża się termin obrad nad etatem uzupełniającym, czyli nad wprowadzeniem w praktykę potrzeby uznanej w zasadzie, robi się duszno w parlamencie, słychać groźby i wołanie o oszczędność.

Obecnie przedstawić ma gabinet Izbie trzy przedłożenia, mianowicie etat uzupełniający, o budowie kolei żelaznych, a raczej o ograniczeniu budowy i o wydaniu nowych, siedmioletnich bonów skarbu państwa. Wiadomo już, że przeciw etatowi uzupełniającemu wystąpi opozycya, gdyż to, według niej nie zgadza się z programem oszczędności. Co do drugiego projektu, mianowicie, proponowanego ograniczenia w budowie kolei żelaznych, objawia się już teraz w dziennikach opozycyjnych sprzeczność, która manifestować się będzie i w parlamencie. Oto u wielu frakcyj parlamentarnych doznają już z góry niełaski ministrowie robót publicznych i finansów właśnie za to, iż chcą oszczędzić kilkanaście milionów na budowlach, które się są nagłe. Tak więc opozycya wtedy, gdy rząd zniewolony jest żądać kredytów uzupełniających na nieodzowne wydatki, i opozycya wtedy, gdy chce zaoszczędzić na rzeczach, w których zmysł oszczędności nie przypada do osobistego usposobienia frakcyj parlamentarnych. W takich warunkach znajdujący się gabinet ma do pokonania trudności prawie nieprzezwyciężone. Uznane za pilne sprawy takie, jak reorganizacya armii i postawienie siły obronnej kraju na stopie równej wymaganiom dzisiejszym, nie robią wcale postępów, nie zbliżają się ani o krok do celu. pomimo, że w teoryi i w mowach, nawet bardzo patryotycznych, żądają tego wszyscy deputowani. Opozycya, zapowiadająca protesty przeciw przedłożeniom, nie przytacza żadnych argumentów, nie uzasadnia swojej niechęci, a co gorzej, nie podaje programu, zanegowawszy to, co gabinet proponuje jako środki, wiodące na drogę lepszą z trudnego położenia. Ztąd też utrzymują się stale pogłoski o prawdopodobnem przesileniu częściowem, może nawet o ustąpieniu gabinetu, lubo wszyscy są przekonani, że skoroby przyszło do tego, to król złożyłby ponownie w ręce p. Rudiniego utworzenie nowego gabinetu.

Sprawy sejmowe.

(*Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uregulowania drobnej sprzedaży soli warzonki*).

(§) Od pierwszych lat życia konstytucyjnego w naszym kraju, liczne coroczne się powtarzające a ciężkie skargi ludności na „drogą sól", odzywały się w Izbie sejmowej, to petycyami do Sejmu wnoszonemi, czy też wnioskami z inicyatywy poselskiej wychodzącymi.

Obecnie Wydział krajowy poruszył tę sprawę osobnem sprawozdaniem, które przedłożonem będzie na najbliższem posiedzeniu.

Wydział krajowy powołuje się na daty, zebrane przez Bank krajowy, z których wynika, że ceny soli w wielu miejscowościach wynoszą 14 centów, a w niektórych dochodzą do 16 i 18 centów. Znane są również miejscowości, gdzie cena soli dochodzi nawet do 24 ct. Wydział krajowy podnosi, że handlarze obcierają jedną topkę o drugą, zmniejszają przez to topki, naturalnie nie obniżając ich ceny, a uzyskaną w ten sposób miałką sól, bardzo często z przymieszką innych tanich składników (n. p. wapna), sprzedają konsumentom po zupełnie dowolnych cenach.

Wprawdzie rozp. Minist. skarbu z r. 1869 upoważniono kraj. Dyrekcyę skarbu do zarządzenia w drodze urzędów sprzedaży soli, by większym miastom i Wydziałom powiatowym, chcącym dla ludności miast i wiosek pobierać sól potrzebną, wydawano ją przed wszystkimi innymi handlarzami, — Wydział krajowy konstatuje, że mimo upływu 24 lat od czasu przyznania tego prawa pierwszeństwa, stosunki w drobnej sprzedaży nie poprawiły się wcale. Wydział krajowy tłómaczy, że nie wszystkie wydziały powiatowe i większe miasta uzyskały to prawo pierwszeństwa, a te, które uzyskały, nie mogły sprowadzać soli za własne fundusze, gdyż żaden z wydziałów powiatowych osobnego funduszu na to nie miał, — ustanowiono zatem zastępców do sprzedaży soli (wekturantów), na dłuższy czas, albo też do każdorazowego poboru soli wydawano pojedyńczym osobom certyfikaty do wykazania się przed urzędami sprzedaży soli, że dla pewnego miasta lub powiatu mają sól pobrać. Wekturanci ci, działali po większej części zupełnie dowolnie, bardzo często sól, zakupioną dla pewnego powiatu, wcale nie albo w daleko mniejszej ilości do tego samego powiatu sprowadzali, a resztę, albo w miejscu samej saliny, albo też w drodze odstępowali za dobrem wynagrodzeniem innym prywatnym handlarzom.

Organizacya zatem drobnej sprzedaży soli jest zdaniem Wydziału krajowego, konieczną. Wprawdzie nowe powstałe gal. Tow. handlowe wniosło ofertę do Ministerstwa skarbu o objęcie sprzedaży warzonki i Wydział kraj. nie występował przeciw tej ofercie, raz dla tego, że Towarzystwo postawiło sobie za cel sanacyę stosunków handlowych i popieranie przemysłu krajowego, zasługiwało zatem na poparcie, a powtóre dla tego, że Wydział kraj. jako reprezentant funduszu przemysłowego sam ma udział w tem towarzystwie — gdy jednak obecnie pertraktacye Tow. z Ministerstwem uległy pewnym trudnościom — uważał Wydział kraj. za konieczne, by organizacyę handlu solą objął kraj, a to nie w celu przysporzenia funduszowi kraj. finansowych korzyści, ale wyłącznie dla osłonienia konsumentów soli, a więc całej ludności od oczywistych strat i wyzysku na najniezbędniejszym artykule spożywczym. Rzecz naturalna, że Wydział krajowy przyzna w danym razie pewien wpływ na tę sprawę także Wydziałom powiatowym.

Wydział krajowy wnosi tedy, aby Sejm polecił przeprowadzenie z Ministerstwem skarbu rokowań co do objęcia przez kraj w 59 powiatach sprzedaży soli warzonki, na podstawie maksymalnej ceny, której w żadnej miejscowości przekroczyćby nie można, a na którą składałaby się tylko cena eraryalna, koszta transportu i możliwie najniższa prowizya dla sprzedawców. Z wyniku tych rokowań ma Wydział krajowy zdać sprawę i poczynić odpowiednie wnioski na następnej sesyi [illegible]

(*Wniosek p. Grossa w komisyi administracyjnej*).

Komisya administracyjna przeprowadziła już ogólną dyskusyę nad wnioskiem p. Grossa w sprawie zwoływania Sejmu krajowego. W dyskusyi podnoszono potrzebę zastrzeżenia, aby w przyszłości prawa Sejmu konstytucyą zastrzeżone nie były naruszone. Wypowiedziano zarazem zdanie, iż nikt nie może upatrywać złej intencyi Rządu w tem, że Sejm nie został w roku zeszłym zwołany, gdyż powody, dla których to nie nastąpiło,

---

21)

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Kiedy tak patrzyłem w morze srebrzystych blasków, rzuconych na tle niebieskich fal, przypomniałem sobie słowa jednego z filozofów materyalistycznych: gdyby Bóg istniał, wypisałby imię swoje na firmamencie!

Tam, w górze stały rzeczywiście jakieś hieroglify płomienne, — czułem to już w Pradze Czeskiej — ale nie umiałem ich odcyfrować. Tak, stało niewątpliwie coś. Ale co?...

I jak na moście św. Jana Nepomucyna zdawało mi się, że słyszę szept wewnętrzny.

— Jacy wy mali jesteście z waszemi swarami, zazdrościami, zabiegami, z waszemi rozumami i ambicyami, jacy nędzni i głupi w obec mnie, który cisnąłem w przestrzeń pełną garść słońc i kazałem im krążyć bez wytchnienia, w oznaczonym przezemnie porządku....

W obec Mnie?! Przezemnie?! W obec kogo.... przez kogo?...

Ogarnął mnie przykry niepokój.

— Chcę wiedzieć, wiedzieć....

— Wracaj do miasta — wyrzekłem do woźnicy — pojedziesz na Wspólną.

Tak dawno nie widziałem się z Piwońskim. Dopóki żyłem w świecie, nie miałem czasu do utrzymywania ściślejszych stosunków z kolegami.

Drzwi otworzyła mi staruszka, przyodziana skromnie, ale chędogo. Pocałowawszy panią Piwońską w rękę, zapytałem:

— Czy zastałem Stasia?

— A jakże, gdzieżby był — odparła matka profesora. — Proszę go, błagam, żeby wyszedł na miasto, zabawił się gdzie, pohulał, a on jak utkwił w tych swoich robakach, tak ani go ruszyć z domu.

— To może mu przeszkadzam?

— Niech Pan Bóg broni. Rad będzie panu dobrodziejowi, i dobrze, że trochę przy gościu odpocznie.

Pani Piwońska otworzyła podwoje do małego gabinetu, w którym ujrzałem przyrodnika, pogrążonego w dużym, skórzanym fotelu, schylonego nad ogromną księgą. Ledwie go było widać z po za okładek.

Odłożył foliant, podniósł głowę, zmrużył zmęczone powieki, a ujrzawszy mnie, wyrzekł:

— Wchodź-że! Jak się masz? Już mi się zdawało, że cię jaka syrena pochwyciła, albo co. Kopę dni się nie pokazywałeś.

— Ale teraz będę cię częściej nudził — odparłem, siadając na szezlongu — mam już świata powyżej nosa.

— Nie znam waszego towarzystwa, bo to za wysokie progi na moje nizkie nogi, ale słyszałem, że ono podobno zanadto rozbawione. Wolę moje robaki, jak się mateczka wyraża — mówił Piwoński, wydobywając z biurka paliwo. — Czem ci służyć, cygarem czy papierosem?

Wybrałem cygaretko hiszpańskie.

— A może napijesz się ze mną herbaty?

Nie czekając na odpowiedź, wyszedł do dalszych pokojów.

Zostawszy sam, rozglądałem się ciekawie w około. Na biurku, na krzesłach, na oknie nawet, piętrzyły się stosy książek. Kilkanaście atlasów zoologicznych leżało na długim stole, wszystkie otwarte, więc ciągle używane.

Łagodne światło zielonym kapturkiem przyćmionej lampy, zalewało półcieniami samotną pracownię uczonego.

Było tu zaciszne. Czuło się, że gospodarz, przekroczywszy próg swojego schroniska, zapomniał o wrzawie ulicy i miasta, kraju, ziemi całej, że żył w świecie własnym, zdala od mrowiska ludzi.

— Długo będziesz jeszcze siedział nad temi robakami, wyrażając się określnikiem pani Piwońskiej? — zapytałem, gdy kolega wrócił.

— Dopiero zacząłem — odparł, siadając obok mnie. Chcę odtworzyć z dokładną ścisłością, o ile ona możliwa, zwyczaje i obyczaje naszych motyli. Wszystkie dotąd istniejące źródła, swojskie i cudzoziemskie, odnoszące się do mojego przedmiotu, już przejrzałem. Obecnie porządkuję dane, na wiosnę dopełnię studyów przez obserwacyę osobistą, a zimą będę pisał.

— Więc to praca zajmie ci?...

— Tak coś, około dwóch lat.

— A potem?

— A potem zabiorę się do chrząszczy....

— A potem?

— Nie wiem w tej chwili jeszcze, co następnie obmyślę. ale — temat nie sprawi mi chyba kłopotu, bo u nas leży jeszcze nauka na wielu polach zupełnie odłogiem. Zawsze się coś do roboty znajdzie.

— I nie męczy cię to ciągłe ślęczenie nad bibułą.

— Dla czego miałoby mnie męczyć? Przecież to mój fach, moje kochanie, cel życia. Męczę się czasem, ale to tylko fizycznie, gdy przebiorę miarę w nocnem czuwaniu. Wówczas wysypiam się dobrze, jakiś dzień, dwa próżnuję, a trzeciego wracam znów do biurka, świeży i stęskniony za motylami.

— Mówisz, jak ktoś, kim powoduje niezwalczona namiętność.

— Bo też zamiłowanie do czegośkolwiek jest, powinno być namiętnością, w razie bowiem przeciwnym staje się prostym dyletantyzmem.

Czysto ubrana, zręczna służąca wniosła herbatę i ciasta.

— Proszę cię — mówił Piwoński, podając mi filiżankę — głodny pewno nie jesteś, ale gdybyś chciał co przetrącić....

— Dziękuję ci, przepełniłem się dziś różnemi potrawami — mruknąłem, przerabiając w mózgu ostatnie zdanie kolegi.

Więc aby coś wydać z siebie, trzeba być niewolnikiem jakiejś passyi? Wszakże-ż i mnie trawiło od lat chłopięcych pragnienie wiedzy, a mimo to nie wybrałem sobie do dnia dzisiejszego nawet specyalności, czepiając się każdej umiejętności na kilka tygodni, miesięcy, byle prędzej, byle dalej a dalej.

— Nie sama namiętność zapładnia mózgi uczonych i artystów — odezwałem się po chwili.

— Ma się rozumieć, że zamiłowanie bez wrodzonych zdolności w pewnym kierunku pozostaje tylko amatorstwem — odpowiedział Piwoński.

Nie znalazłem tego u kolegi, czego szukałem.

Przybyłem do niego po spokój, a słowa jego potęgowały we mnie niesmak, który mnie dziś zatruwał.

są powszechnie znane. Mimo to uznano za stosowne domagać się, aby Rząd w przyszłości starał się uregulować czynności Rady państwa w ten sposób, by i dla Sejmu pozostawiono dość czasu do załatwienia jego zadań ustawodawczych i administracyjnych.

Sprawozdawcą wybrany został p. Gustaw Romer.

(Z komisyi gospodarstwa krajowego).

Ponieważ poseł Vivien obarczony licznemi referatami sejmowemi, zrezygnował z wyboru sekretarza w komisyi gospodarstwa krajowego, przeto w jego miejsce prócz p. Jana Gnoińskiego wybrano p. Schnella sekretarzem tej komisyi.

Reforma podatków bezpośrednich

(Mowa J. Eksc Ministra skarbu dra Steinbacha, wygłoszona przy wniesieniu projektu).

(Ciąg dalszy).

Nie myślę zapuszczać się w przytaczanie dat statystycznych, ale jedno przytoczę, co mnie samego, gdym odnośne daty ujrzał, niepospolicie uderzyło. Podatek dochodowy trzeciej klasy na podstawie fasyj zmniejsza się w Austryi od roku do roku — objaw poprostu zdumiewający w czasie, o którym każdy przyzna, że dobrobyt ekonomiczny bynajmniej nie upada. Podatek ten na podstawie fasyj w r. 1883 wynosił 417.000 zł., w r. 1884 podniósł się na 458.000 zł. a teraz zszedł szczęśliwie na 309.000 zł. w r. 1890. *(Słuchajcie! słuchajcie! Wielkie poruszenie w Izbie).* Wybaczycie mi, gdy jako Minister skarbu powiem, że nie mogę nazwać tego inaczej, tylko satyrą!

Gdybym tedy miał określić zadanie podatku rentowego, powiedziałbym, że może ono być skierowane tylko ku temu celowi, żeby z podatku rentowego wogóle coś zrobić. Do tego zaś należy przedewszystkiem nadać mu stósowną rozległość co do rzeczywistego znaczenia i uczynić technicznie wykonalnym. Zasadnicze przekazane być mają podatkowi rentowemu, wedle projektu, wszystkie dochody z przedmiotów majątkowych lub z praw majątkowych, [illegible] jeszcze dotknięte bezpo[illegible] których [illegible] innych podatków przy[illegible] wami zwolnienia — pow[illegible] uszę być uszanowane i podtrzymane, natomiast służące dłużnikom prawo prywatnego opodatkowania (strącanie podatku dochodowego od procentów dłużnych), które faktycznie jest tylko płaszczykiem na zakrycie zupełnej wolności podatkowej wierzycielów, musi być poprostu zniesione. Praktyczne ujęcie rent pod podatek ma być ułatwione bardzo znacznem obniżeniem stopy podatkowej. Teraźniejsza stopa 10-procentowa tam tylko zachowana będzie, gdzie teraz jest nietylko prawnie, lecz i faktycznie pobierany, t. j. od tych kuponów obligacyj skarbowych, krajowych i funduszowych, co do których oddawna już wyraża się w kursie — powtarzam: rozumie się, o ile nie mają poręczonego zwolnienia od podatku. Co do reszty zaś podatek rentowy wedle propozycyi mojej ma być obmierzany tylko w wysokości 2 prc. Powiecie może: czyż to nie za mało? Proszę tylko rozpatrzeć się zemną, co dziś ze względu na bardzo rozległą wolność od podatku właściwie jeszcze pozostaje do obłożenia podatkiem rentowym, a potem wytworzyć sobie sąd o dozwolonej wysokości jego. Dla podatku rentowego pozostają się: 1) dzierżawy przedsiębiorstw przemysłowych, procederowych, od których podatek zazwyczaj opłacić będzie dzierżawca; 2) procenta od listów zastawnych, co do których wszelkie opodatkowanie natychmiast wyrazi się w kursie; 3) procenta hipoteczne; 4) wkładki na oszczędność, które jednak aż do sumy 525 zł. mają być wolne od podatku. Trzeba więc bardzo się lękać, że znaczniejsza wysokość podatku rentowego, znacznie alterując warunki obrotu pożyczkowego, miałaby to następstwo, iż podatek rentowy znów chybiłby adresu i zamiast dotknąć wierzyciela, byłby przerzucony na dłużnika, zamiast w kapitał ruchomy ugodziłby znowu w posiadłość nieruchomą; tego zaś — otwarcie wypowiedzieć muszę — nigdy przenigdy nie chciałbym osiągnąć projektami rządowemi. *(Huczne brawa).*

Na podatku rentowym kończy się szereg podatków przychodowych, które projektem niniejszym mają być zreformowane. Oba podatki realne, t. j. gruntowy i budynkowy, nie mają doznać reformy organicznej, lecz, jak niebawem potem wyłuszczę, tylko obniżenia w wymiarze.

Na nowo jest unormowany w piątym głównym rozdziale projektu podatek osobisto-dochodowy. Dla prawdziwego podatku osobisto-dochodowego wytworzył się z biegiem czasu stały typ legislacyjny, którego w rzeczy głównej trzymamy się także w naszym projekcie. Stosownie do tego typu przedmiotem podatku osobisto-dochodowego jest wszelki czysty dochód, płynący dla pewnej osoby z jakichbądź źródeł, po strąceniu wszystkich kosztów i ciężarów, należących do rzeczy, wraz z procentami dłużnemi. W podatku osobisto-dochodowym jest nadto typowem zwolnienie pewnej kwoty potrzebnej do egzystencyi, dalej ustanowienie progresyjnej skali podatkowej i przekazanie postępowania szacunkowego komisyom. *(Bardzo słusznie!).*

Pod względem tych punktów jako właściwości projektu niniejszego wymienić należy co następuje. Kwotę nieodzowną dla egzystencyi zachowaliśmy w wysokości 600 zł., czyli większą niż ją ustanowiono w przeważnej części państw innych. Saksonia ma tylko 300 mark, Hesya i Badenia tylko 500 mark, a Prusy także w najnowszej ustawie tylko 900 mark. Dla rodzin szczególnie obdarzonych dziećmi kwota na egzystencyę może być jeszcze podwyższona. *(Brawo! brawo!)* Skala progresyjna zaczyna się od niezwykle umiarkowanej normy 0·6 prc. od dochodu ponad 600 zł.; zwolna się wznosząc, dochodzi stopnia 1 prc. przy dochodzie 1000 zł., 2 prc. przy dochodzie 3000 zł., 3 prc. przy dochodzie 10.000 prc., a kończy się przy najwyższych dochodach 100.000 zł. i więcej, bynajmniej nie nadmierną dla takich dochodów normą 4-procentową, którą to normą kończy się także progresya nowego pruskiego podatku osobisto-dochodowego. Skład komisyj szacunkowych, jak przedtem już nadmieniłem, ma być nieco różny od składu komisyj dla podatku zarobkowego. Ponieważ bowiem w podatku osobisto-dochodowym nie chodzi o repartycyę, którą uważać można za czysto wewnętrzną sprawę samychże opodatkowanych, przeto wydawało się nam rzeczą stósowną nadać Państwu i opodatkowanym równą reprezentacyę w tych komisyach, czyli połowa członków ma być brana z koła opodatkowanych, druga połowa ma być mianowana przez Ministra skarbu. Natomiast też rekursy mają być rozpoznawane nie przez państwową naczelną w kraju władzę skarbową, lecz przez tak samo złożoną, a w połowie z wyborów wychodzącą komisyę rekursową. Obfitość dzieci i inne okoliczności wpływające ujemnie na możność opodatkowanego mogą stanowić pobudkę do obniżenia podatku.

Postępowanie, które, jak dotychczas, ma opierać się na wyznaniu swego dochodu przez opodatkowanego, jest ułożone stosownie do postępów techniki legislacyjnej i z uwzględnieniem doświadczonych wzorów z państw innych; między innemi jest też ustanowiona kara na niewłaściwe donosy o prywatnych stosunkach zarobkowych, aby dać opodatkowanym skuteczną ochronę przeciw takim donosom.

Bardzo ważną innowacyę zawiera §. 271 piątego rozdziału głównego. Na mocy paragrafu tego te królestwa i kraje, które ustawą krajową orzekną, że podatek osobisto-dochodowy ma być wolny od dodatków nie-skarbowych, otrzymają na cele krajowe 20 procent sumy zebranej w kraju z podatku osobisto-dochodowego. *(Huczne brawa).* Rząd spodziewa się, że za pomocą postanowienia tego z jednej strony osiągnie się nieodzowne dla pomyślnego rozwoju podatku osobisto-dochodowego uwolnienie go od dodatków krajowych i t. p., a to na drodze, o której właściwości ze stanowiska polityczno-prawnego nikt powątpiewać nie może; z drugiej strony zaś spodziewa się Rząd, że tym sposobem uczyni się pierwszy i ze względu na odstąpioną kwotę od razu dość znaczny krok w tym kierunku, żeby budżet korporacyj autonomicznych emancypować z pod tego, co się jednem słowem „gospodarką dodatków“ nazywać zwykło. *(Brawo. brawo).* Nakoniec spodziewa się Rząd, że propozycya ta rozbudzi w ustawodawstwach krajowych żywy interes dla dobra i pomyślności nowego podatku, i że przekonają się, iż Państwo nie staje na tem stanowisku jakoby tylko własne finanse chciał uporządkować, nie przekazując należytego w tem udziału korporacyom autonomicznym. *(Huczne brawa).*

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dwudziestopięciolecie ministerstwa hr. Taaffego.

Dzienniki wiedeńskie przypominają, iż przedwczoraj, 7 marca upłynęło 25 lat od chwili, gdy prezes gabinetu hr. Taaffe został powołany po raz pierwszy do Rady Korony. Dnia 7 marca 1867 ówczesny Namiestnik Górnej Austryi otrzymał nominacyę na kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych w gabinecie hr. Beusta. Gdy z końcem roku 1867 ks. Karol Auersperg stanął na czele gabinetu, hr. Taaffe objął tekę Ministerstwa obrony krajowej, a po ustąpieniu ks. Auersperga także prezydyum Ministerstwa. Dnia 15 stycznia 1870 roku podał się hr. Taaffe do dymisyi, wkrótce jednak, bo już 12 kwietnia wstąpił napowrót do gabinetu hr. Potockiego, jako Minister spraw wewnętrznych i kierownik Ministerstwa obrony krajowej. W tym charakterze pozostał do 7 lutego 1871 r., poczem został mianowany Namiestnikiem Tyrolu. Dnia 15 lutego 1879 r. Najj. Pan powołał hr. Taaffego ponownie na Ministra spraw wewnętrznych a 12 sierpnia tegoż roku zamianował go Prezesem gabinetu, przyczem hr. Taaffe zatrzymał kierownictwo spraw wewnętrznych. Na tem stanowisku pozostaje do chwili obecnej. Dzienniki wskazując na to, iż austryacki Premier obchodził dnia 7 b. m. niezwykły jubileusz, omawiają wybitną i błogą działalność, jaką rozwijał bezustannie hr. Taaffe a która zjednała mu wszechstronne zasłużone uznanie. Jako mąż stanu i patryota hr. Taaffe zajmuje jedną z najpiękniejszych kart w dziejach Austryi.

Powszechnie zaznaczają, iż dzisiaj po ćwierćwiekowej pracy hr. Taaffego, Austrya znajduje się pod względem finansowym, narodowościowym i społecznym w lepszych znacznie stosunkach niż kiedykolwiek. Rozdział narodowościowy w Czechach, o którym tyle ciągle piszą organa niemieckie i młodoczeskie, zniknie niezawodnie po możliwych jeszcze wybuchach, jak bańka mydlana i w niedalekiej zapewne przyszłości znajdzie się i dla Czech *modus vivendi*. Już dzisiaj, pomimo ciągłego drażnienia ze strony prasy, czuć w powietrzu brak zainteresowania się temi sprawami narodowościowemi. Inne, ważniejsze sprawy wchodzą na porządek dzienny.

Największą jednak zasługą hr. Taaffego pozostanie wzbudzenie w całej masie organizmu państwowego austryackiego, przekonania o wspólności interesów pojedynczych narodowości z interesami Austryi. Pomimo chwilowych zboczeń umysłowych, jakich dawali dowód niektórzy mowcy w parlamencie, można śmiało twierdzić, że nigdy jeszcze poczucie „austryackości“ nie było tak rozszerzone w masach ludności, jak za rządów hr. Taaffego. Politycy zowią to ideą państwową austryacką, szerokie warstwy ludności jednak czują to jako potrzebę swojego narodowościowego bytu. Pod tym względem stanowią Polacy najlepszy dowód. Nigdy jeszcze nie byli oni tak przekonani o wspólności swych interesów z interesami Austryi, jak za rządów hr. Taaffego. Wielka to zasługa, i gdyby żadnej innej hr. Taaffe nie był położył, to samo jużby wystarczyło do zapewnienia mu pomnika w historyi austryackiej.

Liberalna rada hrabstwa Londynu.

Londyn posiada od najświeższych wyborów do rady hrabstwa, od dnia 6 b. m. liberalną radę. Wybrano 69 członków stronnictwa liberalnego a tylko 25 umiarkowanych. Nieznany jest jeszcze rezultat 24 wyborów, ale z pobieżnego obliczenia sądząc, większość przypadnie i w innych okręgach na stronnictwo liberalne. Londyn został dopiero przez ustawę z ubiegłego roku uznany za hrabstwo oddzielne, a do tego czasu miał tylko gminną administracyę. Londyńska *Allg. Corresp.* pisze z powodu najświeższego przeobrażenia: „Londyn ma pięć milionów mieszkańców, więcej zatem niż Holandya, Irlandya, Szwajcarya, Portugalia, Szwecya, Dania lub Norwegia. Znaleźć dla miasta, które jest krajem, odpowiednią administracyę, zadanie to bardzo trudne do rozwiązania. Pomimo to, że zagadnienia takie, jak gaz, wodociągi, tramwaje, nie mają nic wspólnego z polityką, czy one będą miejskiemi, czy prywatnemi, to jednak agitacya była nadzwyczaj ożywiona“.

Bądź co bądź, przyznają wszystkie dzienniki, że ostatnie wybory są ważnym wypadkiem dla Anglii. Unioniści doznali stanowczej klęski. W ciągu kilku tygodni niezmiernie ruchliwych zabiegów stronnictwa liberalnego, zachowywali się unioniści apatycznie, i dopiero w ostatnim tygodniu wysłali na linię bojową lorda R. Churchilla, Hamiltona, Wemyssa; stanął do walki nawet ks. Westminster, najmajętniejszy właściciel posiadłości miejskich w Londynie, ale stanął, jak i tamci, za późno. Na trzy lata tedy znalazł się Londyn pod sztandarem liberalnym. Członkowie tego stronnictwa czynili wielkie obietnice kontrybuentom, ale czy zdołają ich dotrzymać, to inna kwestya. W programie ich figuruje: policya gminna, tani gaz i tania woda, również jak najtańsze mieszkania dla robotników itp. Książę Westminster utrzymuje, że na urzeczywistnienie programu liberalnego, musi Londyn wydać przynajmniej 130 milionów

---

Dyletantyzm, amatorstwo?

Podniosłem się, wziąłem za kapelusz.

— Spodziewałem się, że zabawisz u mnie dłużej mówił profesor, chwytając mnie za ręce — Zostań, zjemy razem kolacyę....

— Dziękuję ci, głowa mnie boli, może jutro, pojutrze....

Już byłem na schodach, kiedy za mną wołał:

— A cóż porabia artykuł o szlachcie kaliskiej? Strzemiński przypominał mi kilka razy twoją obietnicę.

Prawda, zapomniałem.... Tyle miałem wizyt, balów, wieczorów, proszonych obiadów, śniadań.... Gdzież wśród tak pracowitego próżniactwa chwila wolna do zebrania myśli?

— Napiszę go, napiszę — odpowiedziałem, schodząc po stopniach.

— Do widzenia....

Na ulicy spojrzałem na zegarek: dochodziła dopiero dziewiąta. Nie zasnę, a samotność nie nęciła mnie wcale. Wstępię na chwilę do Zabudowskich.

Panie te spotykałem dość często w świecie, utrzymywały bowiem stosunki ze sferami, do których należały pochodzeniem i nawyknieniami. Bardzo często też bywałem u nich w domu, witany zawsze serdecznie, chociaż nie przekroczyłem dotąd granic cieplejszej znajomości.

Zastawszy je przy herbacie, zająłem miejsce obok panny Janiny, trochę przybladłej w skutek przeziębienia.

O temat do rozmowy wśród osób, obytych w towarzystwie, nie trudno. Pani, biorąc asumpt ze słabości córki, zaczęła się skarżyć na zmienny klimat Warszawy, potrąciła w dalszym ciągu o kraje z łagodniejszą aurą, o Włochy, o Rivierę — krzyżowały się wspomnienia — powtarzały odwieczne uwagi, słyszane sto razy, frazesy, równie gładkie, nużące, jak jednostajny szmer kropli deszczu, spadających z rynien dachu.

Kiedy wstaliśmy od stołu, odezwała się panna:

— Nigdy pan jeszcze nie widział moich zbiorów: a warto je zobaczyć. Mam bardzo ładne okazy motyli i chrząszczów.

— Służę pani z przyjemnością — odparłem, nie kłamiąc, szczerze rad, że wydobędę się z błędnego koła światowego gadulstwa.

Panna Zabudowska, przebiegłszy salon, otworzyła podwoje do małego pokoiku, popstrzonego japońszczyzną. Na ścianach, nad drzwiami, nad lustrem, na piecu nawet, wszędzie, gdzie było tylko wolne miejsce, poprzybijały tu cierpliwe ręce mnóstwo wachlarzów i wachlarzyków najróżnorodniejszych barw i kształtów, i szmaty materyi wschodnich, dostosowanych do obić nizkich, miękkich mebelków. Ogromny parasol, z kolorowego papieru, zwieszał się z sufitu, zakrywając go prawie do połowy.

— Tu moja pracownia — wyrzekła panna — mój przybytek myśli i...

— I marzeń — dodałem.

— I marzeń... — powtórzyła z cicha, posyłając mi z pod brwi długie, powłóczyste spojrzenie.

— Proszę, niech pan podziwia — mówiła po chwili, wskazując mi dwa oszklone pudła, znajdujące się na okrągłych stoliczkach.

Zbliżyłem się do skrzynek, z których jedna zawierała kolekcyę motyli, druga chrząszczów.

— O, ten naprzykład. Prawda. jaki śliczny? To Jedwabnik, po łacinie: *Saturnia cynthia*, a to Trupia główka, *Acherontia atropos*, tu *Doritis apollo* — objaśniała przyrodniczka. — Jaka harmonia w układzie barw jaki poprawny rysunek! Niechże pan chwali, bo to mojej pracy owoce.

— Nie spodziewałem się u pani tak bogatego zbioru — odpowiedziałem, przypatrując się przepięknym w istocie owadom.

— A to Rusałka admirał, *Vanessa atalanta*, ten czarny, aksamitny, z żółtawym brzegiem i niebieskiemi kropkami, to żałobnik, *Vanessa anthiopa*.

Określenia łacińskie, wygłaszała panna Zabudowska z zadowoleniem, kładła na nich nacisk, lubowała się erudycyą.

Byłem ciekawy, czy zna też nazwy chrząszczów.

— A ten rogaty, kto zacz? — zapytałem, wskazując jelonka,

— *Lucanus cervus* — odpowiedziała bez namysłu, pochylając się tak nisko nad pudłem, że włosy jej otarły się o moją skroń, a ciepły jej oddech zmięszał się z moim.

Doznałem w tej chwili wrażenia, jakby mnie prąd elektryczny dotknął, i wstrząsnął całym organizmem aż do kończyn nerwów.

Podniosłem szybko głowę. I ona uczyniła to samo... jak ja, zarumieniona i drżąca.

Przez kilka sekund patrzaliśmy na siebie przerażeni. Czuliśmy oboje, że jesteśmy sobie blizcy, że rozdziela nas tylko kilka słów... formalność.

W mózgu błysnęło mi niby objawienie: pochwyć tę uroczą dziewczynę w objęcia, przytul ją do siebie, opleć ją ramieniem, i pij z jej ust rozkosz miłości, która więcej warta od wszystkich innych radości tej ziemi.

(Dalszy ciąg nastąpi).

funtów. Czy rezultat wyborów do rady hrabstwa wpłynie na wybory polityczne, nie śmie żaden z dzienników przewidywać, zaznacza natomiast prasa, że moralnie niepodobna lekceważyć zwycięztwa liberalnego w tem odwiecznie konserwatywnem mieście.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili.)

Korespondent petersburski *Politische Correspondenz* pisząc o zamianowaniu pana Wittego ministrem komunikacyi, wyraża zdanie, iż już dla tego samego, że p. Witte zawdzięcza swoje nowe stanowisko ministrowi Wiszniegradzkiemu, z którym wiążą go węzły przyjaźni, można uważać za rzecz pewną, iż odtąd obaj ci dostojnicy będą działali w najściślejszem porozumieniu. Porozumienie to ujawniło się już przy strąceniu ministra Hübbeneta, który padł bezwątpienia ofiarą intryg pp. Wiszniegradzkiego i Wittego. Powszechnie charakteryzują nowego ministra komunikacyi jako zdolnego, energicznego i niezmiernie ambitnego człowieka.

Z Petersburga dowiaduje się *Daily Chronicle*, że przed kilku dniami usiłował nieznany sprawca rzucić pakiet, zawierający materyały eksplodujące, pod powóz, którym jechali: carowa i carewicz. Pakiet padł na śnieg i nieeksplodował. Sprawca zdołał umknąć.

Komisya, roztrząsająca kwestyę majoratów, zwróciła uwagę na potrzebę ustanowienia majoratów włościańskich, a to celem zapobieżenia zbytecznemu rozdrabnianiu gruntów przy działach majątkowych. Powstał więc projekt wydania prawa, iżby dział włościański, otrzymany przy uwłaszczeniu, przechodził w drodze spadku na jednego z synów, z obowiązkiem utrzymywania rodziców do śmierci i wyposażenia sióstr.

Nowoje Wremia donosi, że pod kierunkiem generała Anienkowa dokonane będą, a w części dokonywane są już między innemi roboty: wyrąbywanie około 25.000 dziesięcin lasu w guberniach: niżegrodzkiej, orłowskiej, kazańskiej i tulskiej, budowa przystani w Samarze, bicie dróg wiejskich w gubernii tambowskiej, budowa trzech elewatorów: w Tambowie, Morszańsku i Borysoglebsku, i budowa szkół w różnych miejscowościach. W dalszym ciągu zamierzona jest budowa większej ilości cerkwi, szkół i domów dla robotników, na wzór zagranicznych, i oddanie drobnym przemysłowcom wiejskim różnych robót i zamówień dla skarbu.

KRONIKA

Lwów, 9 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Głęboka, w powiecie samborkim, zapomogi w kwocie 100 zł.

(§) **Nadzwyczajny pociąg**. Jak to zapowiedzieliśmy, wyszedł wczoraj o godz. 9 min. 29 wieczór, z dworca lwowskiego nadzwyczajny pociąg do Krakowa, którym wielu posłów wyjechało na pogrzeb ś. p. Popiela. Pociąg składał się z 3 wagonów salonowych i kilku wagonów I i II klasy.

Wyjechali tym pociągiem pp.: JE. P. Namiestnik hr. Badeni, JE. P. Marszałek krajowy ks. Sanguszko, głównodowodzący ks. Windischgraetz, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyński, oraz posłowie: Gorayski, Jędrzejowicz Franciszek, Jędrzejowicz Adam, Jędrzejowicz Stanisław, hr. Koziebrodzki Szczęsny, Kozłowski Włodzimierz, Marchwicki, Paszkowski, Siemiginowski, hr. Scipio, Struszkiewicz i Vivien.

Prócz tego wielu posłów wyjechało wczoraj pociągiem kuryerskim i wieczór zwyczajnym; z dygnitarzy kościelnych wyjechał ks. biskup Puzyna.

Na dworcu kolejowym pojawili się wczoraj z powodu wyjazdu JE. P. Namiestnika, radca Dworu i dyrektor policyi p. Krzaczkowski, oraz szef biura prezydyalnego, starosta p. Mauthner. Tym samym pociągiem nadzwyczajnym wyjechał również Prezydent dyrekcyi generalnej austr. kolei Państwowych, dr. Leon Biliński wraz z małżonką. Dla pożegnania p. Prezydenta przybyła na dworzec jego rodzina, rektor Uniwersytetu dr. Balasits, prof. Uniwersytetu dr. Piętak, z urzędników kolejowych byli pp.: dyrektor ruchu kolei Państwowych, radca Rządowy Kłosowski, zastępcy dyrektora radca cesarski Elsner i Witkowski, oraz naczelnik stacyi, p. Langie, — wszyscy w pełnych uniformach. Na życzenie p. Prezydenta, nie było oficyalnego pożegnania ze strony szerszego grona urzędników. Prezydent dr. Biliński pożegnawszy się ze wszystkimi obecnymi na dworcu w sposób nader serdeczny, wyjechał na razie do Krakowa, gdzie Towarzystwo rolnicze krakowskie urządza dla niego obiad. Z Krakowa uda się pan Prezydent wprost do Wiednia.

Pociąg nadzwyczajny prowadził urzędnik kolei Państwowych p. Dormus.

— **Wystawa przemysłu budowlanego.** Pod protektoratem JE. P. Namiestnika hr. Kazimierza Badeniego, a pod przewodnictwem prezesów honorowych JE. Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszki, JE. hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, prezydenta miasta Lwowa Edmunda Mochnackiego, profesora Karola Skibińskiego, dr. Feliksa Szlachtowskiego, odbędzie się, jak wiadomo, wystawa przemysłu budowlanego w gmachu i ogrodzie c. k. szkoły Politechnicznej we Lwowie od 30 sierpnia do 20 września b. r. Celem wystawy jest przedstawienie wszelkich wyrobów, urządzeń i wynalazków, tyczących się trwałego a taniego, wygodnego, zdrowego i pięknego sposobu budowania, ze szczególnem uwzględnieniem urządzeń hygienicznych w domach mieszkalnych i budynkach publicznych. Ważne uzupełnienia programu wystawy stanowić będą: plany i projekta budowlane, szkolnictwo i literatura z zakresu budownictwa a wreszcie wystawa zawodowych szkół tokarskich w Austryi. W dziale szkolnictwa będzie urządzona zbiorowa wystawa szkół przemysłu budowlanego przez c. k. Ministerstwo oświaty.

Przedstawienie stanu dzisiejszego produkcyi przemysłu budowlanego na wystawie, odnosić się będzie: a) do kierunku postępowego wyrabiania znanych i nowych materyałów budowlanych, tudzież wykonywania robót i urządzeń budowlanych; b) do kierunku projektowania budowli publicznych i prywatnych. Do udziału w wystawie dopuszczone zostaną pod pewnemi warunkami, oprócz firm krajowych także firmy pozakrajowe, które w nadmienionym kierunku pracują. Zgłoszenia przedmiotów, mających być wystawionymi, mają być podane na właściwych arkuszach deklaracyjnych, których dostać można bezpłatnie w biurze komitetu wystawy we Lwowie. Dokładnie wypełnione deklaracye wnieść należy w dwu egzemplarzach do komitetu wystawy we Lwowie najdalej do dnia 1 czerwca 1892 r.

Każdy wystawca otrzyma dyplom (certyfikat), poświadczający jego udział w wystawie, tudzież medal pamiątkowy. Postanowienia co do oceny i premiowania wystawionych przedmiotów zostaną ogłoszone po przeprowadzeniu rokowań z c. k. Ministerstwem handlu.

Przyjmowanie przedmiotów, na wystawę przeznaczonych, odbywać się będzie od 10 do 25 sierpnia 1892 r.

Wystawa składać się będzie z grup następujących: I. Materyały i roboty budowlane. Kamienie budowlane: Cegły i kamienie sztuczne we wszystkich używanych przy budowie formach, wystawione bądź w pojedynczych okazach, bądź w konstrukcyach. Cementy, wapno hidrauliczne i zwykłe, mączka szamotowa, gips i wszelkie wyroby z tych materyałów. Drzewo (budulcowe) we wszystkich przeróbkach, używanych w budownictwie. Roboty ciesielskie. Konserwowanie drzewa. Żelazo, wyroby i konstrukcye. Roboty ślusarskie i kowalskie. Odlewy żelazne. Metale i wyroby z metalu. Roboty blacharskie, mosiężne i t. d. Materyały, służące do krycia dachów, i sposoby ich zastosowania. Wyroby keramiczne (terrakotowe, szamotowe, kamionkowe, majolika i t. d.) oraz roboty kaflarskie. Wyroby stolarskie i tokarskie (w zakresie budownictwa). Szkło i wyroby szklarskie. Materyały i wyroby izolujące, asfalt, nieprzemakalne materye i inne materyały pomocnicze w budownictwie. Lakiery, pokosty, farby i tapety. Roboty lakiernicze i malarskie.

II. grupa. Urządzenia w budynkach. Zaopatrzenie budynków w wodę. Studniarstwo, pompy. Urządzenie łazienek i parni. Ogrzewanie, wentylacya i oświetlenie. Urządzenie wychodków, zbiorników i kanałów. Wyciągi. Sposoby ochrony budynków od pożaru i włamania się. Telegrafy i telefony domowe. Specyalne urządzenia higieniczne w modelach i okazach. Środki do utrzymania czystości w budynkach. Wyroby i roboty dekoracyjne.

III. grupa. Plany i projekta.

IV. grupa. Szkolnictwo i literatura. Wystawa szkół przemysłu budowlanego w Austryi. Wydawnictwa techniczne, statystyczne i ustawodawcze.

V. grupa. Specyalna wystawa szkół dla przemysłu tokarskiego w Austryi. Modele, projekta, zbiory i okazy działalności poszczególnych szkół zawodowych.

— **Wydział krajowy** zatwierdził uchwałę Rady miasta Krakowa, co do zaciągnięcia pożyczki 1,600.000 zł.

— **Organizazya handlu wiejskiego.** Ankieta, zwołana przez zarząd „Kółek rolniczych" zakończyła swe prace powzięciem szeregu uchwał na postawiony przez zarząd kwestyonaryusz. Uchwalono mianowicie: Ankieta oświadcza, iż uznaje za pożyteczne i pożądane, aby tam, gdzie istnieją odpowiednie ku temu warunki, zakładano okręgowe związki handlowe, jako ogniska dla istniejących w okręgu sklepików wiejskich i małomiasteczkowych, zakładanych przez członków kółek rolniczych, gdzie zaś stosunki nie rokują odpowiednich warunków, powinny zarządy powiatowe w drodze układów prywatnych dla zapewnienia sklepikom chrześciańskim, zakładanym przez członków Kółek rolniczych i dostarczania dobrych towarów wejść w rokowania z firmami handlowemi i zastrzedz sobie prawo kontroli nad dostarczanemi przez te firmy towarami. Utworzenia centralnego związku handlowego ankieta na razie nie doradza.

Na pytanie, w „jaki sposób należałoby unormować stosunek okręgowych Towarzystw handlowych i centralnych związków do zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych. do zarządów powiatowych i zarządów miejscowych Kółek rolniczych" uchwaliła ankieta, iż handlowe stowarzyszenia powiatowe, jako samoistne, muszą posiadać zupełną swobodę działania, lecz nawiązanie stosunków między okręgowemi Towarzystwami handlowemi, a Kółkami rolniczemi nastąpić powinno przy interwencyi zarządów powiatowych, a względnie zarządu centralnego Kółek.

Na pytanie: jakich środków należałoby użyć, ażeby powyższą akcyę jak najrychlej w życie wprowadzić? ankieta uchwaliła, iż pożądanem jest utworzenie osobnej sekcyi handlowej przy centralnym zarządzie Towarzystwa Kółek rolniczych i wydanie poradnika, który zawierałby najpotrzebniejsze wskazówki praktyczne dla osób zakładających i prowadzących sklepiki chrześciańskie, powzięte w myśl uchwały zeszłorocznej ankiety i uwzględniał, by także wskazówki co do przepisów o opodatkowaniu sklepików chrześciańskich. Nadto uznaje ankieta za pożyteczne ustanowienie przynajmniej dwóch fachowych lustratorów handlowych dla sklepików zostających pod opieką Tow. Kółek rolniczych, którzyby mieli za zadanie udzielać jako nauczyciele wędrowni zasad prawidłowego prowadzenia interesów handlowych i aby w celu pomnożenia w naszym kraju zastępu ludzi wykształconych zawodowo do stanu handlowego, centralny zarząd Kółek rolniczych wystosował petycyę do Sejmu o stypendya dla młodzieży chcącej się kształcić w zawodzie handlowym, jak niemniej na zasiłki dla gmin, któreby chciały zakładać uzupełniające szkoły handlowe. Nadto uchwaliła ankieta na wniosek p. Jana hr. Potockiego wygotować formularze do prowadzenia ksiąg handlowych w sklepikach.

Na pytanie: o ileby w powyższy sposób zaprowadzona organizacya handlu wiejskiego i małomiejskiego uwzględnić mogła przy imporcie towarów, potrzebnych dla sklepików Kółek rolniczych, także eksport produktów surowych i wyrobów przemysłu domowego? — uchwaliła ankieta: z uwagi, iż racyonalne urządzenie handlu eksportowego ma doniosłe znaczenie dla ekonomicznego rozwoju kraju, poleca się, aby sekcya handlowa przy centralnym zarządzie Kółek rolniczych zbierała daty i poczyniła odpowiednie kroki, celem ułatwienia handlu eksportowego produktów krajowych.

Na pytanie: o ileby wypadało żądać zwiększenia dotychczasowego funduszu pożyczkowego dla handlowej działalności Kółek rolniczych przez Sejm uchwalonego w kwocie 15.000 zł. uchwaliła ankieta, że fundusz w kwocie 15.000 zł. jest zupełnie niedostateczny wobec potrzeb kredytowych kilkuset Kółek rolniczych i 5 milionów ludności włościańskiej, poleca zatem zarządowi centralnemu, aby za pośrednictwem posłów włościańskich wyjednał u Sejmu podwyższenie tej kwoty przynajmniej do sumy 50.000 zł. i aby rozdział tego funduszu poruczono zarządowi głównemu, tem bardziej, że zasiadają w nim dwaj delegaci Wydziału krajowego. Należy także ułatwić warunki zaciągania pożyczek.

Wreszcie uchwalono upraszać Władze rządowe i autonomiczne, by życzliwszą opieką zechciały otaczać Kółka i udzielały im pozwolenia na trafiki, tudzież na handel solą. Uchwalono także wnieść do Sejmu petycyę o subwencyę na wydawnictwo „Poradnika handlowego" dla sklepików Kółek rolniczych.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym między innemi: Rekursy w sprawach budowniczo policyjnych; Sprawa sfinalizowania rokowań z Rządem co do utworzenia fakultetu medycznego; Sprawa budowy plebanii przy gr. kat. parafii św. Pietnic; Sprawa zamianowania nauczycieli do udzielania nauki na kursach dopełniających w 8 szkołach ludowych na rok szkolny 1891|92; Prośba Towarzystwa oświaty ludowej o subwencyę; Sprawa utworzenia dwóch klas równorzędnych w szkole im. św. Zofii; Sprawa pomnożenia posad katechetów obrządku gr. kat. dla szkół ludowych miejskich; Wniosek o zakupienie trzech sikawek dla miejskich trenów pożarniczych.

— **Ruch** pociągów na kolejach lokalnych kołomyjskich, został z dniem wczorajszym podjęty na nowo.

— **Wieczorek Mikołaja Kopernika,** urządzony staraniem Towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczów Politechniki, który odbędzie się w sobotę, dnia 12 marca, w auli Politechniki pod artystycznem kierownictwem p. W. Wszelaczyńskiego, zapowiada się, jak zwykle, świetnie. Współudział raczyły przyjąć: pani Stachowiczowa, pani Wołoszczakowa, panna Konopacka, oraz uczenice szkoły cytrowej p. W, Mańkowskiego: panny Czaporówna, Kotowiczówna i Sahling. — Początek o godzinie 7 wieczorem. Biletów dostać można za okazaniem zaproszenia w biurze Towarzystwa Bratniej Pomocy na Politechnice między 10 a 1 godziną, oraz w składzie papieru p. Bromilskiego i w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Mylna pogłoska**. Wszystkie dzienniki wieczorne wczorajsze podały wiadomość, jakoby w Krakowie zmarł p. Teodor Baranowski, prezes tamtejszej Izby handlowej. Okazało się na szczęście, że wiadomość ta była mylna. P. Baranowski jest wprawdzie ciężko chory, lecz lekarze nie tracą nadzi utrzymania go przy życiu.

— **Towarzystwo dobroczynne** im. św. Józefa z Arymatei, którego celem jest bezpłatne grzebanie zmarłych chrześcian, których rodziny nie mogą opłacić kosztów pogrzebu, nadesłało nam sprawozdanie z czynności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1891 r. Członków w roku ubiegłym liczyło Towarzystwo 879, dochód wynosił 3.062 zł., rozchód 2.851 zł. 57 ct. Pogrzebano bezpłatnie 694 osób. Protektorem jest ks. Arcybiskup Morawski, prefektem ks. Odelgiewicz, skarbnikiem p. Maksymilian Thulie, prof. szkoły Politechnicznej, sekretarzem ks. Lewartowski. Towarzystwo istnieje przez lat 30 i pogrzebało w tym czasie 14 699 osób. Członkiem Towarzystwa może być każdy chrześcianin, który opłaca rocznie 1 zł. 20 ct. na rzecz Towarzystwa.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek, 10 b. m., wieczorek muzykalno-deklamacyjny. Komitet żywi nadzieję, że to urozmaicenie czwartkowych zebrań przychylnie przez członków przyjętem będzie.

— **Nowe czytelnie ludowe.** Wydział lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej założył nowe czytelnie w następujących miejscowościach:

W Czyżykowie (w powiecie lwowskim) pod zarządem pani Wandy Jakubowiczowej, dziełek 117; w Horodnicy (w powiecie husiatyńskim) p. Aleksandra Roskosza, nauczyciela, książek 113; w Muninie (w powiecie jarosławskim) panny Jadwigi Radwanównej, nauczycielki, książek 108; w Balicach (w powiecie mościskim) p. Jana Karwańskiego, nauczyciela, książek 105; w Markowej (w powiecie łańcuckim) p. Franciszka Rewera, przewodniczącego Kółka rolniczego, książek 116; w Tuczapach (w powiecie jarosławskim) p. Albina Skoczyńskiego, nauczyciela, dziełek 118.

W dawniej założonych czytelniach powiększono biblioteczki w Stojańcach i Rodatyczach, jako też wypożyczalni książek 30 pułku piechoty we Lwowie.

— **Odwołanie odczytu.** Zapowiedziany na dziś w sali hotelu Frohsinnu odczyt p. Teodora Westmarka, podróżnika po Afryce, został z powodów od prelegenta niezależnych odwołany.

— **P. Maurycy Lazarus**, dyrektor Banku hipotecznego we Lwowie, obchodził wczoraj 25 rocznicę urzędowania swego, z którego to powodu urzędnicy Banku urządzili jubilatowi piękną owacyą. Nadto postanowili urzędnicy, w celu upamiętnienia nazwiska ulubionego dyrektora utworzyć fundacyę imienia dyrektora Lazarusa. Filie bankowe przez delegatów złożyły swoje życzenia.

— **Walne zgromadzenie** okręgu lwowskiego Stowarzyszenia dyetaryuszów i urzędników galic. i Wielk. Księstwa krakowskiego odbędzie się dnia 20 marca b. r., a gdyby w dniu tym nie zebrała się statutem przepisana ilość członków, dnia 27 marca b. r., każdym razem o godzinie 3 po południu w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Teatralnej, na które zarząd swych członków zaprasza.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia budowniczych we Lwowie zwołane na dzień 4 b. m nie przyszło do skutku z powodu braku ustawą wymaganej liczby obecnych członków.

Przełożeństwo zwołuje przeto ponownie walne zgromadzenie na dzień 11 marca b. r. w piątek, godzinę 5 po południu w biurze stowarzyszenia ulica Wałowa nr. 14 z tym dodatkiem, że uchwały na tem zgromadzeniu przy jakiejkolwiek liczbie obecnych członków powzięte, będą prawomocne. Na porządku dziennym między innemi uchwalenie statutu.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 9 marca 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 8 marca do 12 w południe dnia 9 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły silny (4—6), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (87 proc. wilg. względnej), opad śnieg, wysokość opadu 0,2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —4,7°C., najwyższa —1,6°C. dziś w południe, najniższa —6,4°C. w nocy.

Wczoraj około 9 godziny wieczorem była zamieć; dziś rano padał śnieg nieznaczny, poczem niebo się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Hiszpanii; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Królestwie Polskiem.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 10 marca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (2), średnia temperatura doby podniesie się do 1°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Leopoldyna z Söldenhofów Schiffnerowa, wdowa po Radcy c. k. Namiestnictwa w 83 r. życia.

W Warszawie, zmarł Longin Gudowski, były prezes dyrekcyi teatrów warszawskich i były dyrektor Tow. kred. m. Warszawy, urodzony w r. 1816 w Wilnie. Skończywszy Uniwersytet warszawski wstąpił do służby rządowej i w krótkim czasie otrzymał rozliczne urzędy. Z chwilą zawiązania się Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, został w niem wybrany na dyrektora, a po śmierci ś. p. Tomasza Zamoyskiego, na prezesa dyrekcyi. W r. 1882 objął stanowisko prezesa dyrekcyi teatrów warszawskich, na którem pozostawał do dnia 9 kwietnia 1889 r. zrzekłszy się przywiązanej do urzędu tego pensyi. Zmarły był jednym z najzdolniejszych urzędników.

— **Bojan.** Ruskie Towarzystwo spiewackie pod nazwą „Bojana" urządza koncert jutro, dnia 10 b. m., w sali Narodnego Domu. Początek koncertu o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Rekrut 9go pułku pieszego nazwiskiem Toros, chcąc odwiedzić swego chorego ojca w Dolinie, wybrał się ze Stryja w drogę bez pozwolenia przełożonych. Przechodząc w nocy przez zamarzniętą rzekę wpadł do wody, skutkiem załamania się lodu. Toros wydobył się z wody i jakkolwiek zmoczony do nitki, chciał iść dalej. Tymczasem zimno zaczęło mu strasznie dokuczać, a mokra odzień poczęła na nim marznąć, tak, iż niepodobna było iść dalej. Toros, znalazłszy w polu kopicę siana, zagrzebał się w nią i postanowił czekać. W tydzień potem przejeżdżał ktoś tamtędy i znalazł Torosa w sianie. Był on już ledwie żywy, a obie nogi poczęły mu gnić w skutek odmrożenia. Sprowadzono go do Stryja, gdzie lekarz pułkowy dr. Strzechowski odjął mu nogi po kolana. Operacya powiodła się szczęśliwie i Toros będzie mógł chodzić na szczudłach.

— **Towarzystwo tłumackiej straży** ochotniczej ogniowej, otrzymało dzięki zabiegom p. J. Seidmana w roku 1890 kwotę 40 zł., a obecnie znowu kwotę 20 zł. od lwowskiej reprezentacyi Towarzystwa asekuracyjnego „Phönix", tytułem subwencyi; — za co składa publiczną podziękę.

— **Znaczny zapis.** Zmarły niedawno profesor szwajcarski, Aloizy v. Orelli, zapisał w testamencie 180.000 fr. na rzecz prawnego fakultetu Uniwersytetu zurychskiego. Odsetki od tej sumy użyte być mają na wsparcie dla szczególniej uzdolnionych studentów prawa, na gratyfikacye dla profesorów i nabycie bibliotek dla seminaryum prawniczego.

— **Elektryczność w służbie wojskowej.** Jak donoszą z Francyi, dwa nowe przyjęto tam zastosowania światła elektrycznego w celach wojskowych: pierwsze stanowi latarka przenośna, ułatwiająca poszukiwanie rannych na polu bitwy; drugie niewielkich rozmiarów reflektory, umożliwiające nocne ataki piechoty. Ów reflektor jest wynalazkiem porucznika Astier de Villate z 2 pułku inżynieryi. Po przeprowadzonych z powodzeniem próbach w Montpellier, poddano nowy wynalazek, na rozkaz ministra wojny, doświadczeniom na obszerną skalę pod Satory, w obecności wielu oficerów. Tutaj to 20 batalion strzelców użył światła reflektorów nowego systemu przy strzelaniu do tarcz. Reflektory ustawiono w odległości 300 metrów, żołnierze zaś prowadzili ogień na odległość 200 metrów i przekonano się, iż strzelcy, o 100 metrów przed reflektorami ustawieni, w zupełnym niemal cieniu byli pogrążeni, prawie niewidzialni.

— **Spalony żywcem.** W dniu 27 lutego, w domu przy ulicy Hochstrasse w Berlinie, wydarzył się straszny wypadek. Właściciel fabryki futer, Röder, udał się do swego laboratoryum dla przygotowania pokostu, którego wyrób był tajemnicą firmy. Röder podczas tej roboty nikogo do laboratoryum nigdy nie wpuszczał. Mieszkańcy domu, zauważywszy dym, wydobywający się z okien piwnicy, w której mieściła się pracownia chemiczna, wybili drzwi. Oczom ich przedstawił się straszny widok. Wnętrze izby stało w płomieniach, a na podłodze leżał na wpół zwęglony trup nieszczęśliwego fabrykanta.

— **Milionowa dostawa.** Warszawskie akcyjne zakłady fabryczne firmy Lilpop, Rau i Sp. otrzymały z dróg północno-południowych w Rossyi zamówienie na dostawę potrzeb kolejowych za milion rubli. Z tego przypada 120 milionów pudów na części mostów drogowych, kosztem 500.000 rubli, oraz zwrotnic, przejazdów i t. p. za 500.000 rubli. Ponieważ zakłady akcyjne wkrótce otrzymają dostawę znacznej partyi wagonów towarowych dla kolei warszawsko-wiedeńskiej, przeto wszystkie warsztaty w ruchu być mają dniem i nocą.

— **Wiek ministrów.** Najstarszym z ministrów nowego gabinetu francuskiego jest minister wojny, Freycinet, 64 lat, benjaminkiem zaś minister marynarki, Cavaignac, 39 lat. Gabinet to względnie młody, przeciętny bowiem wiek ministrów nie dochodzi lat 50. Dwóch z pomiędzy nowych ekscelencyj właśnie te ostatnie lata liczy; czterech przekroczyło pięćdziesiątkę, czterech zaś jej nie dosięgło. Loubet ma lat 54, Bourgeois zaś 41.

— **Choroba kawy.** Brazylijskie plantacye kawy poważnem zostały zagrożone niebezpieczeństwem. I one z kolei doczekały się swojego „grzybka", który je nielitościwie pustoszy. W produkcyi ziarna nie daje się to jeszcze do tej pory odczuć, świeżo bowiem corocznie zakładane plantacye, wypełniają niedobory. Zamieszkali w Brazylii przyrodnicy: dr. Göldi i dr. Ihering stwierdzili, iż na olbrzymiej przestrzeni prowincyj: Minas, Sao Paulo, Espiryto, Santo i Rio de Janeiro, zapełnionych ongi młodszemi i starszemi plantacyami kawy, dziś ani śladu tej rośliny nie zostało. Rzeczpospolita brazylijska, oburzona wielce za odsłonięcie tajemnicy, szkodliwe wrzekomo przemysłowi miejscowemu, zwaliła Göldi'ego, Iheringa i Müllera z zajmowanych stanowisk. Byli oni profesorami przy muzeach: narodowem w Rio Janeiro, Rio Grande do Sul i w Blumenau.

— **Guy de Maupassant** ciągle jeszcze przebywa w domu zdrowia dra Blanche w Passy. Obłęd znakomitego powieściopisarza nie jest całkowity, a nadto przybrał łagodniejszą formę; chory miewa chwile przytomności, nie trzeba go też już tak bacznie strzedz, jak początkowo, kiedy istniała obawa, że lada chwila targnie się ponownie na własne życie. Z niezliczonych rozmów reporterów paryskich z doktorami i znajomymi Maupassant'a, urosła bajka, że odziedziczył on obłęd po ojcu, który jakoby cierpiał na tę samą chorobę. Tymczasem ojciec Maupassant jest całkiem zdrów na umyśle i ciele, tylko obecnie bardzo znękany, oczywiście chorobą syna. Początkowa nadzieja szybkiego wyleczenia Maupassant'a zawiodła; lekarze zaczynają wątpić, czy w ogóle odzyska on kiedykolwiek całkowitą przytomność.

— **Zwycięztwo łyżwiarza** Herald Hagen, głośny łyżwiarz norwezki, pobił na głowę w d. 21 z. m. Jakuba Smarta, króla łyżwiarzy angielskich. Ścigano się na dystansie 10 mil angielskich (16.000 metrów), w pobliżu Chrystyanii, na fiordzie Froyner, wobec licznej rzeszy widzów, między którymi znajdowali się i następca tronu szwedzki z dwoma synami. Zapalczywi łyżwiarze w dwóch jeszcze biegach próbować się mają.

— **W San Remo** zmarł przed kilkunastu dniami w sposób tragiczny Józef hr Wielhorski, znany meloman i kompozytor, syn b. ministra wojny Królestwa Polskiego. Otworzył drzwi do windy na drugiem piętrze hotelu Bellevue w San Remo i mniemając, że winda jest w swem miejscu, wszedł w próżnię, a spadłszy z tak wysoka, zabił się sędziwy staruszek na miejscu. Zwłoki jego odwieziono do Warszawy, i złożono w grobach familijnych.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowe nuty. („Z wiosennych tchnień". Trzy piosnki do słów Gawalewicza — muzyka Stanisława Niewiadomskiego, op. 11). Niegdyś maestro Rossini, na zapytanie czego potrzeba, aby być dobrym spiewakiem, odrzekł: trzech rzeczy; — mianowicie: głosu, głosu i głosu. W podobny sposób możnaby odpowiedzieć na zapytanie, czego potrzeba, aby być dobrym kompozytorem: przedewszystkiem twórczości — tej iskierki, której, jak u spiewaka głosu, niczem zastąpić niepodobna. Przeglądając utwory Stan. Niewiadomskiego, znajdujemy w nich to właśnie: ową niczem niezastąpioną twórczość, obok wytwornego stylu i jasnych form — piękną harmonizacyę, nie wymuszoną ale nową i niepospolitą — czego mamy dowody w prześlicznem opracowaniu zbioru melodyj, znanych w układzie na fortepian na cztery ręce, pod tytułem: „Wiosna o zaraniu", następnie w „Pieśniach ludu ruskiego" — również w kolendach, jako też w pracach dawniejszych.

Z pieśni op. 11 „Z wiosennych tchnień" — najnowszej publikacyi, bez zaprzeczenia najpiękniejszą jest trzecia, na wskróś oryginalna, polska, wyborne harmonizowana. Pierwsza, do słów „Dziewczę z buzią jak malina", odznacza się misternem opracowaniem akompaniamentu fortepianowego. Słabszą może nieco jest druga, w której jednakże znajdujemy cenne zwroty w harmonizacyi.

W ogóle utwory p. St. Niewiadomskiego cieszą się tak ogólną i zasłużoną sympatyą, że każdy nowy okaz pracy z prawdziwem zadowoleniem powitać można. *Fr. Słomkowski.*

Międzynarodowa wystawa muzyczno-teatralna 1892 w Wiedniu. Liczne zakłady i osobistości prywatne nadesłały dla oddziału sztuki polskiej w tegorocznej międzynarodowej wystawie muzyczno-teatralnej zgłoszenia nader zajmujących przedmiotów. Oprócz dawniej wymienionych zgłoszono:

Akademia Umiejętności w Krakowie: rękopisy polskich kompozytorów z 16 w. (w liczbie ich pieśni powstańców rokoszu Zebrzydowskiego przeciw królowi Janowi Kazimierzowi);

Muzeum narodowe sztuki w Krakowie: instrumenta strunowo-gitarowe, z tych jeden teorban ukraiński — jeden rodzaj lutni z 16 w., oraz maleńką ozdobną mandolinkę, wysadzaną kością i szyldkretem; ecritoir Fryderyka Chopina — autentyczną pamiątkę, bo z daru rodziny pochodzącą i rękopiśmienną książkę ruską z nutami, rodzaj spiewnika, 17 w.;

z Wadowic: muzyczny automat, grający tańce z 18 w.;

dr. Józef Skrzyński: wydanie „Monumentów muzyki polskiej;

M. Bałucki, Kremer, br. Konopka i wielu innych: ryciny, sztychy i fotografie, odnoszące się do historyi sceny i muzyki polskiej;

Bętkowski ze Stanisławowa: rzadkie zbiory przedhistorycznych zabytków słowiańskich pieśni ludowych (kołysanki) i wiele innych polskich pieśni i tańców ludowych.

Komitet uprasza ponownie o jak najrychlejsze zgłoszenia okazów, jako: kompletnych wydań oper i innych prac celnych kompozytorów, rękopisów kompozytorów i autorów dramatycznych, portretów ich, oraz artystów i artystek dramatycznych w ich rolach, medali i innych pamiątek, narzędzi muzycznych, dzieł naukowych i czasopism muzycznych i dramaturgicznych, planów i modelów teatrów, obrazów teatrów i scen z utworów dramatycznych, zbiorów afiszów i programów, przedmiotów etnograficznych, kostiumów i t. p., odnoszących się do teatru, pamiątek właściwych odnoszących się do Chopina, Moniuszki, Fredry, Mickiewicza, Słowackiego i innych autorów dramatycznych i kompozytorów.

Kompozytorowie, którzy życzą sobie, ażeby ich utwory były na wystawie wykonane i drukowane, zechcą takowe bezzwłocznie nadesłać.

Koszta przesyłek, zwrotu i asekuracyi, ponosi komitet i gwarantuje za bezpieczeństwo okazów.

Nowin literackich wydawanych nakładem Altenberga, wyszedł nr. 6. Wspominaliśmy niejednokrotnie o tem pisemku, gdyż ono, rozsyłane bezpłatnie, dobrze służy publiczności i autorom. „Nowiny" postawiły sobie za zadanie omawiać wszystkie nowości księgarskie i zadanie to z każdym numerem wypełniają lepiej. Numer za marzec wita czytelników wierszem Gaszyńskiego. W dalszym ciągu przynosi podobiznę St. Rossowskiego i przychylną ocenę jego najnowszych poezyj: „Tempi pasati" i Wiersze różne". Treść numeru wypełnia starannie a bezstronnie redagowany „Przegląd wydawnictw". Rubryka ta zawiera treści i oceny następujących nowości: „Ks. Stanisława Grochowskiego żywot i pisma napisał A. Bełcikowski". „St. Tarnowski, Chopin i Grottger". „Zygmunt Niedźwiecki, Słońce, Nowelki i szkice". „St. Krusiński, Szkice socyologiczne". „Ksawery Aleksota, Moje konkury". „Gustaw Olizar i Leszczyca". „Dr. A. Raciborski, Ogólny zarys systemu filozofii". „Jarosław Vrchlicki, Uszy Midasa, komedya". „Dawid G. Ritchie, darwinizm i nauki społeczne". „Jan Rutowski, Pajęczyna". „Jul. Łętowski, Robakiewicz — nowelle". — „Nowiny" przyczynią się może do tego, iż niejeden godny czytania utwór nie zagubi się wśród pyłów księgarskich, zanim znanym będzie troszeczkę choć z treści i z tytułu.

Panna Helena Sipiera, spiewaczka, Polka, po ukończeniu studyów za granicą, wystąpi we Lwowie w koncercie, którego urządzeniem zajął się dyr. Marek. O pięknym głosie i umiejętnym spiewie panny S. wyrażają się dzienniki zagraniczne bardzo pochlebnie, a program koncertu jest poważny i urozmaicony. Zawiera: aryę Beethovena „Ah perfido"; Verdi'ego „Otello"; Bellini'ego aryę z „Purytanów"; dalej utwory Donizetti'ego i Żeleńskiego. Udział w koncercie wezmą pianistki panny Likendorf i Kordecka. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

W Burgu odegrano nową sztukę Fuldy, autora „Utraconego raju", p. n.: „Niewolnica". Przedmiotem sztuki jest stanowisko kobiety wobec mężczyzny w małżeństwie, stąd tytuł dramatu, który, mimo wybornej gry, doznał chłodnego przyjęcia. Autor radykalnie rozcina węzeł, bohaterka jego opuszcza swego tyrana i bierze innego. Jednem słowem, teorya wolnej miłości przeniesiona na scenę. Krytyka zarzuca, że dzieło to pozostać nie jest zajmująca.

„Kosmosu" zeszyt XI—XII r. 1891 zawiera: W. Teisseyrego, O blastoidach i cystoidach; K. Falkiewicza, Dyluwialne aralo-kaspijskie morze, a okres lodowcowy; J. Niedźwiedzkiego, Miocen koło Rzeszowa; A. Rehmana i E. Wołoszczaka, Zaproszenie do współudziału w wydawnictwie „Zielnika Flory polskiej"; w końcu spis członków Towarzystwa „Kopernika".

Tygodnik *The Literary World* donosi, że cesarzowa Eugenia pracuje codziennie nad swemi pamiętnikami; zaś miss Ada C. Bond, znana autorka i przyjaciółka cesarzowej, pisze w innym tygodniku, że „nikt dotąd nie widział rękopisu Pamiętników, tak jest troskliwie ukrywany — nikt go nie zobaczy, aż ręka dostojnej wdowy opadnie martwa".

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych.)

Na nową (II) kadencyę sądów przysięgłych, która rozpoczyna się w dniu 14 marca b. r. wylosowani zostali na sędziów przysięgłych następujący panowie:

Dr. Dzięа́dzielewicz Antoni, Osmólski de Bończa August, Brayer Emil Bertemiliam, dr. Wielowiejski Henryk, Kroch Rubin, Przybylski Karol, Wiśniewski Józef, Kucharski Karol, Jędrzejowicz Franciszek, Gadziński Kazimierz, ks. Sapieha Władysław, Warmski Aleksander, Kluczeńko Bolesław, Czerkawski Władysław, Sokal Jakób Ber, dr. Dornbach Julian, Mozer Franciszek, Hüttner Hersz Leib, Niedźwiedzki Julian, Heller Ernest, dr. Bodek Maksymilian, Mochnacki Maurycy, Kowalski Leopold, dr. Ćwikliński Ludwik, Kwiatkowski Wacław, Papara Julian, Dostal Jan. Baraniecki Arnold, Berski Sylwester, Mniszek Mieczysław, Planer Karol, Menkes Mojżesz, hr. Wiśniewski Stanisław, Wiśniewski Ludwik, Matkowski Karol i Lerski Jan

Na zastępców zaś wylosowani zostali następujący panowie:

Dr. Mehrer Herman, Rappaport Samuel Siegfried, Wolański Julian, dr. Śmitowski Mieczysław, Spożański Jan, Laufer Antschel, Lubinger Dawid, Kunicki Antoni, dr. Sawczak Damian.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 8 marca.

Dziś odbywa się posiedzenie ankiety walutowej. Ze składu komisyi wnosząc, znaczna część pytań nie uzyska takich odpowiedzi, jakich oczekuje i spodziewa się tutejsza spekulacya. W każdym razie regulacya waluty nie da się przeprowadzić z dnia na dzień, a pomimo, iż Rząd gorliwie zajął się tą piekącą sprawą, komisya na wiele trudności natrafia. Pokonanie tych trudności będzie stanowczo zasługą Rządu. Niezwłocznie po skończonych obradach ankiety, sfery decydujące zajmą się sprawą pożyczki walutowej. Krążą pogłoski, że większość stara się przeprowadzić projekt $3^1/_2$ procentowej amortyzacyjnej renty, gdyż forma ta ułatwi w przyszłości zamierzoną konwersyą wyżej oprocentowanych rent państwowych. Że taka $3^1/_2$ procentowa renta korzystnie oddziała na kurs naszych 4·2 procentowych papierów państwowych rozumie się samo przez się.

Wczorajsza giełda niepomyślny miała przebieg. Spekulacya, zaniepokojona tem notowaniem obcych giełd, realizowała wszystkie prawie papiery. Na czele tej akcyi stanął jeden z największych spekulantów, który nietylko kredyty, lecz i akcye kolei państwowych i rentę majową w znacznych ilościach sprzedawał. Względnie dobre notowania berlińskie wstrzymały na chwilę spadek kursów, wynik notowań był jednak słaby. Jedynie dewizy i waluty poszły w górę. Wieczorna giełda wzięła lepszy obrót, gdyż Paryż sygnalizował polepszenie się kursów. Wszystkie papiery, zawisłe od paryskiej giełdy, poszły w górę.

Wiedeński Bankverein wykazał za rok ubiegły czystego zysku 2329.781 zł. i uchwalił po 7 zł dywidendy od akcyi. Prócz zwykłych dotowań, przeniesiono na nowy rachunek 374 801 zł. i przekazano 25.000 zł. na rzecz funduszu pensyjnego urzędników.

Węgierski Bank dla handlu i przemysłu wykazuje za rok ubiegły 538,000 zł. czystego zysku. Uchwalono wypłatę 8 zł. za pierwszy kupon odnośnych akcyj.

OSTATNIA POCZTA

W zamku królewskim w Budzie odbył się przedwczoraj obiad dworski na 27 nakryć w czasie którego Monarcha zaszczycił dłuższą rozmową ministra handlu Barossa.

Wedle dotychczasowych dyspozycyj Najj. Pan ma udać się jutro z Pesztu na dwudniowy pobyt do Miramare, gdzie bawi obecnie jak wiadomo Najj. Pani.

U Najd. Arcyksięcia Wilhelma odbył się przedwczoraj obiad familijny w którym wzięli udział: Najd. Arcyksięstwo Karol Ludwik i Marya Teresa, Najd. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor i Ferdynand, Najd. Arcyksiężna Elżbieta, dalej księztwo Cumberland, książę Filip Koburski z małżonką, księ-

żna Württenberska i generał broni ks. Württenberg.

Nowy austro-węgierski konsul hr. Starzeński, przybył dnia 2 b. m. do Konstantynopola i objął urzędowanie.

Rokowania dla zawarcia traktatu handlowego między Austro-Węgrami i Serbią, mają odtąd, wedle *Polit. Corr.*, toczyć się w szybszem niż dotychczas tempie. Na najbliższem posiedzeniu zostanie załatwioną prawdopodobnie konwencya weterynaryjna. Obrady potrwają, jak się zdaje, do połowy kwietnia.

Dzienniki peszteńskie dowiadują się, iż na najbliższym konsystorzu papieskiem otrzymają kapelusze kardynalskie arcybiskupi węgierscy Samossa i Czaszka.

Według *Kreuz. Ztg*, rokowania z ks. Cumberland zostały onegdaj w sposób pożądany ukończone. Pomiędzy innemi, ugoda określa także ewentualne następstwo tronu brunświckiego, które ma być przeznaczone dla syna księcia Cumberlanda.

Na ostatniem posiedzeniu Izby dep. sejmu pruskiego, wśród obrad nad budżetem ministerstwa oświaty, członek Koła polskiego ks. kanonik Neubauer, domagał się rozszerzenia prywatnej nauki języka polskiego w szkole także do Prus zachodnich i poparł odnośne petycye wieców. Minister oświaty przyrzekł dać później odpowiedź na wywody powyższe.

Parlament uchwalił żądany przez rząd 2½-milionowy kredyt na cele niemieckiej kolonii wschodnio-afrykańskiej, zwłaszcza zaś na stłumienie niewolnictwa. Przedstawiciel rządu zapewnił, że ruch handlowy pomiędzy nową kolonią a Niemcami rozwija się pomyślnie.

Rząd rozkazał nie puszczać przez granicę niemiecką wychodźców z Rossyi, aby w ten sposób zapobiedz zawleczeniu do Niemiec szerzących się w carstwie chorób zaraźnych.

Wójci gubernii warszawskiej otrzymali polecenie ogłaszania mieszkańcom gmin, że w majątkach powitgensteinowskich są ziemie do wydzierżawienia za opłatą dwóch rubli z dziesiatyny, ale lud nie dowierza, przedstawienia więc wójtów nie wielkie zrobiły wrażenie. Śmielsi odważyli się jednak przekonać naocznie jak rzeczy stoją, powrócili przecież wkrótce wielce niezadowoleni, spotykając wszędzie biedę taką samą, jaką porzucili w rodzinnych miejscach.

Z Cetynii telegrafują: Przedwczoraj zaszła przypadkowo utarczka na granicy pod Kolaszynem. Czterdziestu Albańczyków towarzyszyło orszakowi weselnemu, który przechodził koło gromady Czarnogórców, zajętych przy budowie mostu. Albańczycy, stosownie do miejscowego zwyczaju, dawali salwy z broni palnej, przyczem jeden z nich przez nieostrożność zastrzelił Czarnogórca. Towarzysze zabitego dali ognia do Albańczyków, z których 19 zostało rannych i zabitych.

Według najnowszych doniesień z Rzymu, hrabia Taverna, senator, który pierwotnie odrzucił ofiarowane mu stanowisko ambasadora włoskiego w Berlinie, zdecydował się w końcu przyjąć ten obowiązek dyplomatyczny. Mianowanie urzędowe hrabiego zawisło już teraz jedynie od zgodzenia się na kandydata cesarza Niemiec. Sądzą, że cesarz zaaprobuje kandydata, gdyż hrabia Taverna był w Berlinie niegdyś, jako pełnomocnik wojskowy Włoch, widziany bardzo dobrze.

Przeniesiony do Paryża dotychczasowy ambasador angielski przy Kwirynale, lord Dufferin, miał dłuższe posłuchanie u Papieża.

Francuska Izba deputowanych wybrała wiceprezesem Izby p. Burdeau, a to na miejsce p. Viette, który mianowany został ministrem robót publicznych.

Francuski Związek stowarzyszeń ludowych w Lugdunie, wręczył burmistrzowi i prefektowi petycyę, podpisaną przez ośmdziesiąt stowarzyszeń departamentu Rhone; petenci żądają wolnego przywozu do Francyi wszelkich artykułów spożywczych. Z Marsylii donoszą o podobnejże petycyi „ligi ludowej".

W wyborze uzupełniającym w Bethune w departamencie Pas-de-Calais wybrany został do Izby poselskiej Lamendin, socyalista. W Brest na miejsce zmarłego biskupa Freppel, wybrany został biskup Hulst.

Dzienniki paryskie oburzone są na *Figaro*, który ogłosił wszystkie listy niemieckie w sprawie Alzacko-lotaryńskiej.

Znany już w Londynie ostateczny rezultat wyborów do rady hrabstwa Londynu, przedstawia się jako świetne zwycięztwo partyi liberalnej. Dzienniki unionistowskie same przyznają, że taki wynik może być zaraźliwym, i podziałać na cały kraj przy wyborach do parlamentu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 marca. (*Tel. pryw.*) Pogrzeb ś. p. Pawła Popiela był wspaniałą manifestacyą powszechnej żałoby i powszechnego uczczenia zasług zmarłego. O godzinie dziewiątej rano wyniesiono zwłoki z domu przy ulicy św. Jana. W tej uroczystej chwili ks. Marszałek Sanguszko wygłosił następującą mowę:

Jeżeli w tej chwili głos zabieram, to nie dla tego, bym miał ufność do siebie, że potrafię godnie uczcić zasługi Tego, przy którego zwłokach stoimy, — bym zdołał choć jeden rys odtworzyć tej szlachetnej postaci, która tyle ich miała oryginalnych i szczytnych; — uczynią to niezawodnie godniejsze i więcej wprawne usta — jeżeli teraz więc głos zabieram, to w poczuciu, że przy trumnie Pawła Popiela Marszałkowi krajowemu milczeć trudno.

Mąż, którego opłakuje społeczeństwo polskie, był przedewszystkiem człowiekiem zasad. W tem głównie tkwi jego znaczenie w społeczeństwie. Siła jego woli, potęga jego organizacyi duchowej ulała go jakby ze spiżu; w ten metal szlachetny weszło to wszystko, co było w czysto polskiej naturze najlepszego, resztę uzupełniła zachodnia cywilizacya, z której znowu to tylko z istotą jego się wiązało, co było wzniosłe i zdrowe.

Ale obok tej opoki, tego spiżu zasad niewzruszonych, co za studyum ciągłe, nieustające, żywe tego, co się w około niego działo, — co za dziwne zrozumienie tych ciągle zmieniających się pokoleń, ludzi, prądów, stosunków, czasów, a tych czasów było tyle w tem długiem, pracą nad sobą zapełnionem życiu!

Zrozumiał wszystkie pokolenia, znał i kochał wszystkie, — bo kochał jak chrześcianin, a poznał je jak mędrzec.

Czy był ś. p. Paweł człowiekiem politycznym? Mawiał często, że nim nie jest, być nie chce.

I rzeczywiście nie należał do tych, którzy od początku wystąpili na arenę parlamentarną; dał się wybrać do Sejmu dopiero na schyłku dni swoich i pozostał w nim zaledwie lat kilka. Chętnie bowiem stawał do walki, gdzie myśl z myślą się ścierała, lecz życie publiczne ma inne jeszcze strony, niestety strony małe, do których schylać się nie lubił. Przedewszystkiem niezawisły, nie znał kompromisów, bez których czyn parlamentarny jest zwykle niepodobnym.

A jednak umysłem politycznym był on w całem znaczeniu tego słowa.

W Sejmie nauką górował, wytrawnością imponował; każdej sprawie nadawał piętno swej wyższości i cechę swych zasad.

Lecz działalność jego w Sejmie była tylko małą cząstką jego obywatelskiej działalności; każda myśl piękna, szlachetna, kraj i społeczeństwo nasze obchodząca, znajdowała oddźwięk tak potężny w tej żarliwej duszy, w tym umyśle, w którym płonął wieczny ogień miłości kraju, że pierwszy, jak się zdarzała sposobność, chwytał za pióro i tym stylem lapidarnym, jemu właściwym, rzucał myśli i występował do walki.

Najpiękniejszym może, w każdym razie najrzewniejszym okresem jego życia była ta piękna starość.

Takim znaliśmy go my młodzi, takim zachowamy go w pamięci i w sercu na zawsze.

W Ruszczy rolnik i szlachcic starej daty, pan i ojciec ludu, — w Krakowie, w tym poważnym całej wykształconej Polsce dobrze znanym domu — na Świętojańskiej — uczony i mecenas, gromadzący w około siebie dobór naszego naukowego i artystycznego świata, — był w jednem i drugiem niezrównany.

Doniosłości wpływu, jaki na nas wszystkich wywarł, dziś jeszcze może należycie ocenić nie możemy.

Kiedy po strasznych wysileniach powstania nastała w społeczeństwie naszem śmiertelna apatya, kiedy gorsza od rozpaczy beznadziejność serca odrętwiała, kiedy wreszcie poszukiwania naszej przeszłości odkryciem srogich prawd zaczęły mrozić nawet u młodych nadzieje lepszej przyszłości, a pesymizm jak rak zaczął toczyć umysły, wtedy poczęła wyrastać coraz wyżej ponad poziom społeczeństwa postać p. Pawła.

Do tej postaci żaden pesymizm przylgnąć nie zdołał, a piękna i gorąca wiara podtrzymywała do końca tę młodość uczucia i ufność w przyszłość, której młodym tak bardzo było potrzeba.

Patrząc na ten zabytek pokolenia minionego rosła dusza i widziało się jasno, że jeśliśmy mieli wady, które nas zgubiły, to miały te pokolenia i cnoty i zalety, które tworzą wielkie narody. Ten piękny, zdrowy organizm szerzył zdrowie moralne w około siebie i to nie perswazyą, ani frazesami, ale przykładem, ale tem czem był. Kto zliczy tych, którzy mniej lub więcej to contagium zdrowia od niego przejęli?

Cześć Ci i wdzięczność za ten wpływ zbawienny, o zacny mężu!

To też o, Tobie powiedzieć to mogę: nie wszystek umierasz, choć Cię ta ziemia, którą tak kochałeś, twoja, nasza ziemia przed naszymi oczyma skryje.

Żyć będziesz w tych zacnych synach, którzy na niejednem polu poszli za tradycyą ojca, — w tych prawdziwie staropolskich bogobojnych rodzinach, którym dałeś początek i którym cnotą przyświecałeś.

Żyć będziesz w sercach i pamięci nas wszystkich, którzy mieli szczęście Ciebie poznać bliżej.

Po tej mowie wyruszył kondukt do kościoła Maryackiego. Kondukt prowadził ks. biskup Puzyna, otoczony licznem duchowieństwem i kapitułą katedralną. Trumnę nieśli na barkach najbliżsi przyjaciele Zmarłego, wśród chorągwi cechowych. Za trumną postępowała rodzina, p. Namiestnik hr. Badeni, Marszałek kraj. ks. Sanguszko wotoczeniu licznego grona posłów sejmowych, książę Windischgrätz z małżonką, głównodowodzący Krieghammer, Rada miejska, uniwersytet, wszyscy naczelnicy władz, całe sądownictwo, reprezentanci ziemian ze wszystkich dzielnic polskich, tłumy obywateli Krakowa i rękodzielników. Na ulicach mnóstwo publiczności. W kościele sumę żałobną oraz kondukt odprawił ks. kardynał Dunajewski. Po nabożeństwie zwłoki do Ruszczy prowadził ks. biskup Puzyna. Nad grobem wygłosił mowę p. Kazimierz Morawski.

Kraków, 9 marca. (*Tel. pryw.*) Prezes Izby handlowej, Baranowski, który od kilku dni zaniemógł, jest zdrowszy. Wiadomość o śmierci jego, była mylną.

Brzozów, 9 marca. (*Tel. pryw.*) Jan Kanty Dydyński właściciel dóbr ziemskich, kurator fundacyi Antoniego Dydyńskiego, zmarł wczoraj nagle po powrocie ze Lwowa.

Wiedeń, 9 marca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan pozwolił, ażeby Ludwikowi Skirlińskiemu, starszemu inspektorowi urzędu cechowniczego we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własne żądanie w stan spoczynku, wyrażono Najwyższe zadowolenie z jego służby.

Wiedeń, 9 marca. W ankiecie dla regulacyi waluty, na odnośne zapytanie odpowiedział P. Minister skarbu, że członkom ankiety przysługa prawo udzielania wszelkich wyjaśnień. Głosowanie nie będzie miało miejsca w ankiecie.

Przesłuchano następnie dwóch ekspertów: dyrektora związku bankowego Bauera i wydawcę dziennika *Neue fr. Presse* Benedikta. Obaj oświadczyli się za czystą walutą w złocie, ponieważ nie istnieją poważne przeszkody w zebraniu odpowiedniego zapasu w gotówce. Obaj też oświadczyli się za zatrzymaniem do czasu srebrnej monety zdawkowej, oraz za wypuszczeniem w obieg, z powodów państwowo-skarbowych, obligów kasy państwowej w sumie co najwyżej 100 milionów złr., przyczem p. Bauer żądał wydania czwartej części tej sumy w notach jedno-guldenowych, zaś p. Benedikt wydania całej tej sumy w notach pięcioguldenowych.

Co do sposobu rozrachowania całego interesu, obaj wymienieni eksperci oświadczyli się przeciw rozrachowaniu przeciętnemu, a mianowicie p. Bauer był za oparciem się na stosunkach obecnej chwili i przeprowadzeniem szczególniej obecnego kursu zamiany; p. Benedikt za kursem odpowiednio przerachowanym na podstawie kursów waluty. W końcu obydwaj eksperci, ze względu na potrzebę zachowania ciągłości, oświadczyli się za zatrzymaniem guldena jako jednostki monetarnej, a p. Benedikt ewentualnie za zaprowadzeniem pół-guldenówki pod nazwą „korony."

Wiedeń, 9 marca. Policyjnie wstrzymano dotychczasowe rozdawanie przez komitet pomocniczy chleba pozbawionej pracy ludności, albowiem sposób, w jaki to czyniono, zagrażał publicznemu spokojowi i porządkowi a zarazem bezpieczeństwu. Do rozdzielania chleba w sposób dotychczasowy nie ma bynajmniej potrzeby. Podczas wczorajszego rozdzielania zaszło wiele wypadków omdlenia.

Praga, 9 marca. W Sejmie poseł Vaszaty wniósł o uchylenie rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 lutego 1890 r. a Młodoczesi König, Lang i towarzysze uczynili wniosek o zniesienie opłaty w szkołach ludowych.

Linc, 9 marca. Do Sejmu wniesiono przedłożenie w sprawie ulg podatkowych przy budowie domów dla robotników.

Lublana, 9 marca. W Sejmie kraińskim poseł Suklje oświadczył się przeciw rozszerzaniu słoweńskiego języka, jako wykładowego w gimnazyum wyższem, na inne przedmioty oprócz religii oraz języków łacińskiego i samego słoweńskiego, ponieważ w innym razie dokładne wyuczenie się języka niemieckiego przez uczniów słoweńskich byłoby wątpliwem.

Peszt, 9 marca. W dalszym ciągu obrad w Izbie deputowanych nad adresem do Tronu, dep. Eoetvoes przemawiając imieniem stronnictwa „niezawisłości" wskazał na ciągłe uzbrojenia, prowadzące do ruiny dobrobytu ludów i wyraził życzenie, aby Król węgierski, mając oparcie w potężnych i wiernych sprzymierzeńcach, podjął inicyatywę dla pokojowego uchylenia takiego stanu rzeczy. Król węgierski jest już dla tego samego najodpowiedniejszą osobistością do podobnej misyi, iż ludy żywią najgłębszą wierność i uwielbienie dla swego Króla a inni monarchowie otaczają Go czcią głęboką.

Peszt, 9 marca. Ankieta, zwołana w sprawie uregulowania waluty, została w dniu wczorajszym przez ministra skarbu węgierskiego otwarta. Ośmiu członków ankiety oddało swe wota, w których oświadczyli się za walutą złotą i miernem dopuszczeniem monety srebrnej obiegowej, lub też srebrnej monety zdawkowej. Niektórzy członkowie ankiety oświadczyli się za wydaniem not państwowych, inni zaś przeciwnie, orzekli, że wydawanie takich not jest niedopuszczalne. Do ustalenia nowej liczebnej wartości pieniędzy, ma posłużyć korektura dzisiejszego guldena w czasie przejściowym, a do obliczenia tej korektury ma być wzięte za podstawę przecięcie kursów waluty z lat ostatnich. Jako jednostkę monetarną zalecono pół guldena, nie wykluczono jednak także i całego guldena.

Hamburg, 9 marca. (*Tel. pryw.*) W obec doniesień dzienników, jakoby wkrótce miały być ogłoszone akta, dotyczące wypłat, uczynionych przez ks. Bismarcka z funduszu Welfów, oświadczają *Hamburger Nachrichten*, że Bismarck nie potrzebuje się obawiać takiego ogłoszenia, przeciwnie nieprzyjemnem byłoby to tylko wielu osobom, które obecnie na niego uderzają, a które brały pieniądze z tego funduszu.

Kolonia, 9 marca. *Köln. Volks. Ztg.* potwierdza wiadomość o zawarciu z ks. Cumberlandem układu, mocą którego zostały uregulowane kwestye majątkowe. Natomiast w układzie tym nie ma wzmianki o kwestyach politycznych ani też o przeznaczeniu tronu brunszwickiego synowi ks. Cumberlanda.

Darmstadt, 9 marca. Stan chorego wielkiego księcia nie zmienił się od wczoraj.

Paryż, 9 marca. Pogłoska, jakoby nowy gabinet zamierzał przydzielić urząd kolonialny ministerstwu marynarki, przyjęta została w kołach deputowanych nieprzychylnie, ponieważ obawiają się w skutek tego zarządzenia przeszkody w pokojowym rozwoju kolonij.

Belgrad, 9 marca. Obiega pogłoska, że klub radykalny poleca następujący skład nowego gabinetu: Pasic, prezydyum i sprawy zewnętrzne; Tauszanowic, sprawy wewnętrzne; Mika Giorgievic, sprawiedliwości; Vuic, skarbu, po pojednaniu się z Tauszanovicem; Pera Velimirovic budowli publicznych; Jeovrem Selimirovic, wojny; Andra Nikolic, wyznań i oświaty. Mianowanie nowego gabinetu dziś oczekiwane.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go marca 1891 r., godz. 1 minut 40. Akcye kredytowe 307·87, Alp. Tow. górnicze 61·40, Węgierskie akcye kredytowe 342·75. Akcye anglo-austryackie 150·80, Akcye banku Union 233·50, Akcye kolei Karola Ludwika 211·75, Akcye kolei Północnej 286·—, Akcye kolei Południowej 83·12, Losy tureckie 37·80, Akcye kolei państwowej 281·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 200·—, Wiedeńskie losy komunalne 154·—, Akcye tytoniowe 164·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Akcye kolei Elbetal 227·25, Akcye banku dla krajów koronnych 204·—, 4-prc. węgierska renta złota 107·45, Akcye banku związkowego 112·50, Rubel papierowy 1·20·50, Węgierska renta papierowa 102·05. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 8go marca 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 308·—, Anglo-austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych 204·10, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 94·55, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100·65, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 58·17. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

M. JONASZ
dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Jagiellońska 3
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizyi i poleca się szczególnie świetnym urzędom depozytowym na prowincyi do jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wchodzących. 179

Główna reprezentacya dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual". Rok założenia 1842.

Kurs przygotowawczy dla jednorocznych ochotników rozpoczyna się 7 b. m. w lokalu przy ulicy Piekarskiej nr. 8 na dole. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela tamże Szymon Łabowski od 6—7 godziny wieczorem. 277

Wiadomość użyteczna.

Przypominamy, że **wino Chassaing** jest przepisywane przez lekarzy od lat 20 przeciw boleściom żołądka, mozolnemu i trudnemu trawieniu dyspepsyi), gastralgii, utracie sił i apetytu.
Znajduje się w głównych aptekach. 7335

Pociągi kolejowe
według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Hu siatyna.
10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.
7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.
8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.
3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.
9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.
5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.
3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.
1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna,
7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej
3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe
(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 marca 1892.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	245	50	248	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	319	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	50	101	20
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	56	—	58	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	53	—	56	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	30	94	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	50	101	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	50	98	20
„ „ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	38	9	48
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	25	1	35
„ „ papierowy	1 19	30	1 21	30
100 marek niemieckich	57	90	58	45

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 marca 1892.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.30	94.50
luty-sierpień	94.30	94.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	93.90	94.10
kwiecień-październik	93.95	94.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.50	139.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	14[illegible].—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.50	148.25
„ „ 1864 po 100 złr.	180.50	181.50
„ „ 1864 po 50 złr.	180.—	181.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.—	150.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.35	110.55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.85	103.05
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.75	105.—
Galicyi	104.70	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.15	94.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150.90	151.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.90	307.40
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	620.—	624.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	203.50	204.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1033.—	1037.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90 —	90.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	330.—	332.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2850.—	2855.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.50	212.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	246.25	247.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	281.50	282.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	81.50	82.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	201.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.25	111.75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.—	95.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.65	101.10
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	102.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.20	104.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.75	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.10	100.10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.20	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.30	84.—
z r. 1884	92.20	93.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.50	1032 5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.25	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.25	—.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.70	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.90	12 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.25	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	37.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	58.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.85	119.15
Paryż za 100 fr.	47.15.—	47.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.44 50	9.46 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 10120 (1429 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 758 zł. 84 ct. aw. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 27 w Gorlicach położonej, wyk. hip. l. 20 objętej, dłużników Mozesa i Perli Kerzów własnej, na dzień 8 marca 1892 i 5 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 1281 zł. 28 ct.

Wadyum 130 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipot. przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 5 stycznia 1892.

L. 11441 (1441 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godz. 10 rano dnia 18 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej licytacyę realności według wyk. hip l. 71 gm. kat. Hanaczówka do Herza Sygalla należącej na rzecz Towarzystwa zalicz. w Glinianach pto 937 zł. 50 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1467 zł. 20 ct.

Wadyum 146 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipot., ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 6 stycznia 1892.

L. 2993 (1420 1—3)

Ogłasza się, że w dniach 7 kwietnia i 5 maja 1892 o godz. 10 rano odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 110 w Pojawiu Jana Smolenia i połowy realności lwh. 196 w Pojawiu Juljanny Kowalczyk własnej na rzecz I.Towarzystwa zaliczk. w Brzesku pto 211 zł. zpn.

Cena wywołania 97 zł. i 58 zł.

Wadyum 9 zł. i 5 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciągi hipot. do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Jan Maczyszyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, 6 marca 1892.

L. 11007 (1424 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia należnej grzywny propinacyjnej na rzecz galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 20 zł. odbędzie się dnia 7 kwietnia 1892 i dnia 11 maja 1892 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjna sprzedaż 41/130 części realności dłużnieżki Chuny Stachel własnych wyk. hip. l. 862 gm. Zabłotowa objętej

Cena wywołania 173 zł. 46 ct.

Wadyum 17 zł. 34 ct.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 3 lutego 1891.

L. 15360 (797 1—3)

Das kk. städt. deleg Bezirksgericht in Neu Sandez giebt kund, dass zur Hereinbringung der Forderung des Ludwik Eisenstein et Guido Franck per 127 fl. 20 kr. ö. W. s. N. G. im Amtslokale des hiesigen Gerichtes die exekutive Versteigerung der dem Exekuten Manele Baumann gehörigen in der Katastralgemeinde Załubincze gelegenen Realitätenhälften Grundbuchseinlage Zl. 96, 98 und 104 in Zwei Terminen und zwar am 20 April 1892 und am 20 Mai 1892 immer um 10 Uhr Vormittags stattfinden wird.

Der Arsrufspreis beträgt 1166 fl. 75 kr.

Das Vadium 120 fl. ö. W.

Die Grundbuchsauszüge und das Schätzungsprotokoll der zu verkaufenden Realitätenhälften köunen in der hg. Registratur eigesehen werden.

Neu Sandez, den 31 Dezember 1891.

L. 11259 (1371 1—3)

W sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 11 kwietnia 1892 i dnia 16 maja 1892 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 160 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 2800 zł. aw.

Wadyum 280 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Chajes.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 18 grudnia 1891.

L. 13043 (1372 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipot. w Lwowie przeciw Józefowi Koperkowi względnie Józefowi Nowakowi i spól. pcto. 170 zł. 40 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie dwóch terminach to jest 11 kwietnia i 16 maja 1892 zawsze o 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 428 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

Podgórze, 5 stycznia 1892.

L. 8879 (1248 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 70 zł. wa. odbędzie się na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 116 gm. kat. Chełm objętej, dawniej Marcina Siatki obecnie Mateja i Antoniny Siatków własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 kwietnia i 12 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. A. L. Serafiński w Bochni.

Wadyum 134 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 22 sierpnia 1891.

L. 503 (1246 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 7 kwietnia 1892 i dnia 12 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Piernikarskiego i Klotyldy Gluzińskiej przeciw spadkobiercom Józefa Stankiewicza starszego pdto 3150 zł. aw. zpn. publiczna sprzedaż 344/640 części realności lwh. 91, 368, 369 i 371 oraz całej realności lwh. 52 ks. gr. Wadowice należących do spadkobierców śp. Józefa Stankiewicza starszego.

Cena szacunkowa tych realności wynosi

1. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego 91 kwotę 11885 zł. 74 ct.
2. co do 344|640 części relności l. wykazu hipotecznego 368 kwotę 7950 zł. 70 ct.
3. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego 369 kwotę 722 zł. 40 ct.
4. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego l. 371 kwotę 1179 zł. 67 ct.
5. co do realności l. wykazu hipotecznego 52 kwotę 4753 zł. 60 ct.

Wadyum licytacyjne wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j.

1. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego 91 kwotę 1188 zł. 57 ct.
2. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego 368 kwotę 795 zł. 7 ct.
3. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego 369 kwotę 72 zł. 24 ct.
4. co do 344|640 części realności l. wykazu hipotecznego 371 kwotę 114 zł. 96 ct.
5. co do realności l. wykazu hipotecznego 52 kwotę 475 zł. 36 ct. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipotec. i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 30 stycznia 1892.

L. 502 (1245 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Piernikarskiego i Klotyldy Gluzińskiej przeciw spadkobiercom śp. Józefa Stankiewicza starszego pncto 2100 zł. aw. zpn. aw. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 344/640 części lwh. 370 i 1547/2240 części z realności lwh. 54 gm. kat. Wadowice do spadkobierców śp. Józefa Stankiewicza starszego należących w dniu 7 kwietnia 1892 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 12 maja 1892 o godz. 10 rano także poniżej kwoty 315 zł. 45 ct. resp. 154 zł. 87 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 31 zł. 54 ct. resp 15 zł. 48 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 30 stycznia 1892.

L. 18832 (706 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 8 kwietnia 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 407 gminy Kosmacz Mojżesza Sacka własnej, na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto 16 rat po 6 zł. zpn.

Cena wywołania 510 zł.

Wadyum 51 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem adw. dr. Korpiński w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 31 grudnia 1891.

L. 21986 (1016 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz powiat. Towarzystwa zalicz. we Lwowie sumy 225 zł. wa. z pn. licytacyę realności lk. 102 w Zaszkowie wyk. hip. 185 Hrycia Mołnyka i lk. 165 w Zaszkowie Szymona Łampiki własnej wyk. hip. 162 gminy Zaszków objętej na dzień 14 kwietnia 1892 i na dzień 12 maja 1892 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 3 tut. sądu.

Cena wywołania a) co do realności lk. 102, 721 zł. 50 ct. aw., b) zaś co do realności lk. 165 w Zaszkowie 828 zł. aw.

Wadyum ad a) 72 zł. 15 ct. aw, b) 82 zł. 80 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipt., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Konstanty Lewicki.

Lwów, dnia 11 lutego 1892.

L. 520 (1339 3-3)

W dniach 29 marca i 29 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna licytacya realności Naftalego Häuslera w Perehińsku pod N. kons. 892 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej celem zaspokojenia wierzytelności Eisiga Spiegla w kwocie 140 zł aw. zpn.

Cena wywołania 600 zł

Wadynm 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Maryan Minkusiewicz c. k. notaryusz w Rożniatowie.

Reszta warunków licytacyjnych, akty opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów, dnia 26 stycznia 1892.

L. 4048 (1341 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 9 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 179 według wyk. hip. nr. 495 ks. gr. Wojniłów Etti Ehrlich własnej, na rzecz Markusa Schera pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza w Wojniłowie.

Wojniłów, 1 listopada 1891.

L. 3819 (1356 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zrealizowania masy konkursowej J. B. Zacharskiego zezwolił na sprzedaż w drodze licytacyi ruchomości objętych inwentarzem konkursowym wchodzących w zakres handlu aptekarskiego (droguerya) w Tarnowie się znajdujących i polecił wykonanie tej sprzedaży ck. notaryuszowi p. dr. Bronisławowi Brzeskiemu w Tarnowie w dniach 14 marca 1892 (za lub wyżej) i dnia 21 marca 1892 (także niżej ceny szacunkowej).

Tarnów, dnia 25 lutego 1892.

L 8839 (1343 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Dietrich przeciwko Janowi i Wojciechowi Janikom pto 2000 zł. zpn. rozpisaną zostala egzekucyjna sprzedaż realności mianowicie:

1) należącej do Wojciecha Janika połowy realności pod nr. 317 w Jeleśni położonej lwh. 440 księgi gruntowej gminy katastralnej Jeleśnia objętej.

2) należącej do Jana Janika realności pod nk. 330 w Jeleśni położonej lwh. 464 ks. gr. gm. kat. Jeleśnia objętej.

3) należącej do Jana Janika realności pod nk. 329 w Jeleśni położonej lwh. 1302 ks. gr. gm. kat. Jeleśnia objętej na dzień 5 kwietnia 1892 i na dzień 11 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 278 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 2777 zł. 33 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 30 listopada 1891.

L. 2173 (1331 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Altera i Udli Walkerów od Kaźmiery Liebuch, Aleksandra, Józefa, Maryi i Jana Muchów w kwocie 330 zł. aw. zpn. należącej się, odbędzie się dnia 5 kwietnia i 3 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 12 w Dornbachu położonej, powyższych dłużników każdego z nich w 1|5 części własnej.

Cena wywołania 3220 zł. aw.

Wadyum 322 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 8 sierpnia 1891.

L. 21054 (1393 2—3)

Dnia 24 marca 1892 i dnia 28 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. 366 gm. kat. Czukwi objętej, dłużnika Macieja Staszka własnej w sprawie Herscha Fischmana przeciw niemu pto 21 zł. 44 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 255 zł. aw.

Wadyum 26 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd pow. m. dlg.

Sambor, 25 lutego 1892.

L. 2818 (1355 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod Nk. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej whl. 389 ks. gr. gm. kat. Tarnów Strusina objętej Franciszki Tumowej i Fany Duckerowej po połowie własnej dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna tejże realności.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 5 kwietnia 1892 i w 3 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2026 zł. 86 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 210 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 25 lutego 1892.

L. 8675 (1401 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 5 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 70/93 w Jabłonce wyżnej Iwana Bokłacha własnej na rzecz Judy Weissa pto 31 zł. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Hodolego w Turce.

Turka, dnia 25 września 1891.

L. 11106 (1377 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kosowie w kwocie 202 zł. 50 ct. odbędzie się dnia 7 kwietnia i 10 maja 1892 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima Tizan Josla własnej wyk. hip. l. 1094 gm. Zabłotowa objętej.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 7 lutego 1892.

L. 5258 (523 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciwko Józefowi Kawie w Turzy i Towarzystwu ochrony własności ziems. w Bieczu odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo ostatniego relicytacya realności pod lk. 82 w Turzy położonej lwh. 154 objętej Józefa Kawy własnej, która to sprzedaż w myśl §. 451 ps. odbędzie się na jednym terminie tj. dnia 9 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem za jakąbądź cenę.

Warunki licytacyjne pozostają niezmienione, a przejrzeć je można każdego czasu w tus. registraturze.

Biecz, dnia 5 stycznia 1892.

L. 8954 (1332 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jewki Mazurkiewicz przeciw Maciejowi Józefów pto 30 zł. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 8 kwietnia i 9 maja 1892 każdokrotnie o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż

a) nie wydzielonej połowy realności wykazem hipotecznym l. 296/A. księgi gruntowej gminy Krowica hołodowska objętej, dłużnika Macieja Józefów własnej (połowy) i

b) nie wydzielonej połowy realności wykazem hip. l. 361 księgi gruntowej gminy Krowica hołodowska objętej, Jacka Kowaliszyna syna Antoniego w całości własnej, z tem, że na pierwszym terminie połowy powyższych realności razem tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższych połów realności w kwocie 246 zł. 50 ct.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Ignacy Szydłowski w Lubaczowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 22 grudnia 1891.

L. 826 (1298 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem umożliwienia zniesienia współwłasności realności pod l. w. hip. 125 w Majdanie, tudzież celem zaspokojenia kosztów sądowych i egzekucyi 14 zł. 27 ct., 10 zł. 36 ct., 17 zł. 46 ct., 4 zł. 17 ct. i 19 zł. 16 ct. odbędzie się w tym sądzie dnia 8 kwietnia 1892 i dnia 13 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wykazem l. 125 ks. gr. gm. kat. Majdan wedle poz. 1 a. i b. karty własności do Julianny z Brydaków Falińskiej w 1/2 i do Anieli Bryak w 1/2 części należącej.

Cena wywołania 100 zł. aw.

Wadyum 10 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 20 lutego 1892.

L. 6596 (1365 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 21 zł. 10 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 7 kwietnia 1892 i dnia 28 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 29 w Rzykach położonej dłużników Jana i Józefa Cisłów własnej.

Cena wywołania 219 zł. 37 1/2 ct.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzzć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 20 stycznia 1892.

L. 23724 (1362 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 zł. 30 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 1 w Trościancu małym położonej wedle wyk. hip. l. 55 gminy Trościaniec mały objętej Mikołaja Harasymów własnej w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Fischla Reisa na dniu 15 marca 1892 i na dniu 26 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania 312 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania lecz nie poniżej 1/3 części takowej sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. adw. dr. Billet w Złoczowie.

Złoczów, 15 stycznia 1892.

L. 11037 (1369 2—4)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Maryi Pałaszynowicz dłużnej kwoty 19 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1892, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 474 w Jaworowie położonej dłużnika Piotra Kornyły własnej i realności lhw. 779 w Jaworowie położonej, dłużnika Panka Fedaka własnej, ciał tabularnych niestanowiących protokołem zastawniczego opisania z dnia 15 grudnia 1890 l. 11495 zastawniczo opisanych.

Na pierwszym terminie realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi realności lk. 474 kwotę 60 zł., zaś realności lk. 779 kwotę 46 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 19 grudnia 1891.

L. 4840 (1375 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 104 zł. aw. zpn. na rzecz Jana Jarontowskiego publiczna licytacya ciała hipot. l. w. 92 ks. gr. Wójkowic Mojżesza Rocka własnego.

Cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

Sądowa Wisznia, 13 sierpnia 1891.

L. 9253 (1366 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Sury Krochmal, Ruchli Hochberg, Mojżesza Lapp i Basi Lapp sumy 200 zł. aw. zpn. przymusową publiczną licytacyę połowy realnoś i w Bełzie położonej, wyk. hip. l. 104 ks. gr. gminy katastr. Bełza objętej, dłużników Sury Kochmal, Ruchli Hochberg, Mojżesza Lapp i Basi Lapp własnej na dzień 17 marca 1892 i na dzień 27 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 910 zł. aw.

Wadyum 91 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. egzekwowanej realności, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Bolesław Mikiewicz ze substytucyą p. Teodozego Pelewicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 30 grudnia 1891.

L. 8210 (1373 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wykazu hip. 34 tejże gminy, Karoliny Tysowskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Hersza Siegera w kwocie 29 zł., dnia 24 marca i 29 kwietnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 180 zł. Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków dnia 2 maja 1892 o godz. 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 sierpnia 1890 do tabuli weszli, kuratorem Józefa Rychlickiego w Chyrowie i tychże wierzyci li o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, 4 stycznia 1892.

L. 547 (1182 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie sumy 2300 zł. aw. zpn. licytacyę realności Antoniny Stanuchowskiej względnie tejże nieobjętej masy spadkowej własnej wyk. hipot. 177 gminy Zniesienie objętej na dzień 15 kwietnia 1892 i na dzień 20 maja 1892 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. II.

Cena wywołania 3970 zł.

Wadyum 397 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, 3 lutego 1892.

L. 1727 (1176 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Stanisławowie przeciw Chaimowi i Sosi Holderom pto 287 zł. 50 ct., 287 zł. 50 ct. i 3368 zł. i 10 ct. aw. zpn. niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że równocześnie dozwolił publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 56 i 56 a) w Rohatynie położonej, wedle wyk. hip. l. 288 ks. głów. gminy Rohatyn dłużników Chaima i Sosi Holderów własnej tej pretensyi za hipotekę służącej i do przeprowadzenia tej licytacyi dwa w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 20 kwietnia i na dzień 27 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem wyznaczył, iż ta realność dopiero na ostatnim terminie poniżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 20750 zł. za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, to jest kwotę 2075 i złożone być w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo dających.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Rohatynie, wierzycieli hipotecznych Chanę Nagelberg, Józefa Ungara, Jonasza Rappaporta, Dyrekcyę Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi, i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po 5 lutym 1892 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora Kazimierza Abgarowicza i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 12 lutego 1892.

L. 29909 (1416 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 285 zł. zpn. odbędzie się sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności a to pod l. 120 jak Dom T. I. pag. 154 n. 3 haer składającej się z dwóch prętów pola i budynków na tymże gruncie się znajdujących, tudzież pod lk. 121 jak Dom. T. II. pag. 334 n. 11 haer w Drohobyczu składającej się z połowy pręta pola Lisznia w Drohobyczu położonych Fedia i Anastazyi małż. Nyżowych własnych na rzecz Izaka Herscha Tauba w dniach 28 marca 1892 i 2 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1114 zł. co do realności l. 120, zaś co do realności l. 121 za lub wyżej ceny wywołania 230 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Rosenbuscha w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 31 grudnia 1891.

L. 631 (1376 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 1 zł. aw. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 2/6 części realności pod Nk. 4 w Tyczynie położonej wh. 479 ks. gł. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Chaima Tennenbauma zaintabulowanej w dniach 20 kwietnia i 20 maja 1892.

Cena wywołania 816 zł. 70 ct.

Wadyum 82 zł.

Resztę wagunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 10 lutego 1892.

L. 9503 (1399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Wolfa prawonabywcy Franciszka Miśka w kwocie 10 zł. aw. zpn. odbędzie się na dniu 21 kwietnia 1892 i na dniu 19 maja 1892 zawsze o godz. 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 111 ks. gr. gm: Czermin objętej Jana Forczaka własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 28 stycznia 1892.

L. 35 (1413 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 24 rat po 3 zł. i jednej raty 3 zł. 14 ct. aw. zpn. przymusową sprzedaż realności w Ostrowczyku polnym położonych a to a) 2/4 części realności wyk. hip. l. 13 gminy Ostrowczyk polny objętej dłużnika Franka Szabatowskiego własnych i b) całej realności wyk. hid. l. 228 gminy Ostrowczyk polny objętej, dłużnika Franka Szabatowskiego własnej w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie na dniu 15 marca 1892 i na dniu 26 kwietnia 1892 każdym razdm o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te za cenę wywołania tj. cenę szacunkową ad a) w kwocie 35½ zł., zaś ad b) w kwocie 90 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków tudzież wyciąg hip. i akt ocenienia realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiono adw. dr. Billeta z zastępstwem dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 5 lutego 1892.

L. 8 (1412 1—3)

Sąd powiat. miej. deleg. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej „Generalnej Agencyi The Singer Manufacturing Comp. w New York G. Neidlinger" przeciw Szulimowi Schwarz pto 79 zł. zpn.: a względnie tegoż nieobjętej masie zastąpiony przez kuratora adw. dr. Kułaczkowskiego odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya połowy ciała hipot. l. wyk. 789 ks. gr. gminy Sassów w dniu 15 marca 1892 i w dniu 26 kwietnia 1892 każdym razem o 10 godz. rano pod warunkami w tus. uchwale z dnia 31 stycznia 1891 l. 14157 poszczególnionemi.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków tudzież protokół oszacowania można przeglądnąć w tus. registraturze.

Złoczów, 6 lutego 1892.

L. 433 (1222 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 383 karty C. poz. 4 pretensyi Jakóba i Maryi hr. Potockich w kwocie 43 zł. 45 ct. z p. n. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 21 kwietnia 1892 i 19 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr. kons. 184 wyk. hip. l. 383 gm. kat. Brzeżany objętej dotąd na imię Sary Noebel zaintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 1071 zł. 5 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 108 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 10 stycznia 1892 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Madeyskiego ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego, jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 6 lutego 1892.

Konkursa.

L. 439 (1319 3—3)

Celem stałego obsadzenia ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkole 4 klasowej męskiej w Złoczowie z płacą roczną 500 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

2. Przy szkole 2 klasowej w Gołogórach:

a) posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem za kierownictwo rocznych 50 zł. tudzież wolnem pomieszkaniem.

b) posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

3. Posady młodszych nauczycieli z roczną płacą 270 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie przy szkołach 2 klasowych:

w Białymkamieniu,
w Jeziernie,
w Tomczanach,
w Sasowie.

Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w

4. Bezbrudach,
5. Białogłowach,
6. Juśkowicach,
7. Kniażu,
8. Płuchowie,
9. Toczapach,
10. Skwarzawie.
11. Werchobużu,
12. Zarudziu.

Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: w

13. Białkowcach,
14. Bogdanówce,
15. Boniszynie,
16. Bubszczanach,
17. Czyżowie,
18. Kalnem,
19. Manajowie,
20. Monikówce,
21. Sciance,
22. Uhorcach,
23. Wołczkowcach,
24. Zaszkowie.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod 1, 2, 3, 7, jest język polski, w szkole pod 10 polski i ruski, we wszystkich zaś innych ruski.

Stopień wymaganego uzdolnienia: patent na nauczyciela szkół ludowych i pospolitych.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 kwietnia 1892 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów, 29 grudnia 1891.

L. 691 (1379 3—3)

Magistrat miasta Krosna rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia na razie prowizorycznej posady rachmistrza z płacą roczną 400 zł. i obowiązkiem złożenia kaucyi do wysokości płacy.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę zechcą wnieść swoje podania najpóźniej do dnia 25 marca 1892.

Do podania należy dołączyć:

a) świadectwo egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej i odbytej praktyki;

b) świadectwo zdrowia i moralności;

c) dowód nieprzekroczonego wieku 40 lat.

O posadę tę mogą się ubiegać i emeryci, którzy posiadają powyższą kwalifikacyę i nie przekroczyli 55 roku życia a którychby podania o tyle mogą być uwzględnione o ileby kandydaci z powyższemi wymogami kwalifikacyi się nie zgłosili.

Magistrat kr. wol. miasta.

Krosno, dnia 25 lutego 1892.

Burmistrz.

L. 224 (1346 2—2)

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Przy szkołach 1-klasowych etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Biliczu,
2) w Błozwi górnej,
3) w Rosochach,
4) w Strzelbicach.

B) Przy szkołach filialnych 1-klasowych z płacą roczną 250 zł. wa., z wolnem pomieszkaniem:

1) w Busowiskach,
2) w Koble starem,
3) w Koniowie,
4) w Libuchowej,
5) w Niedzielnej,
6) w Spasie,
7) w Strzyłkach,
8) w Suszycy rykowej,
9) w Terle,
10) w Terszowie,
11) w Topolnicy,
12) w Tysowicy,
13) w Woli koblańskiej,
14) w Wołczy dolnej.

Do wszystkich wyżej wymienionych posad jest przywiązane prawo do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl art. 13 ust. kraj. z dnia 1 stycznia 1889 Dz. u. i rozp. kr. Cz. III. Nr. 16.

We wszystkich rzeczonych szkołach jest język wykładowy ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad nauczyciele (nauczycielki) winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, przepisaną tabelę kwalifikacyjną i wykaz dotychczasowej służby, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej w terminie 6-tygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Staremiasto, dnia 18 lutego 1892.

L. 13881 (1345 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę rzeczywistego nauczyciela geografii, historyi i języka niemieckiego w w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie.

Do posady tej przywiązana płaca roczna w kwocie tysiąca dwustu (1200) zł. aw. i dodatek aktywalny IX. klasy rangi w kwocie trzystu (300) zł. aw. rocznie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta kwalifikacyjne na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie a to bezpośrednio lub jeśli zostają w służbie publicznej, za pośrednictwem swojej władzy przełożonej najdalej do końca marca 1892.

Lwów, 29 lutego 1892.

L. 5291 (1312 3—3)

W celu nadania pięciu posagów po dwieście dziesięć (210) zł. wa. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześciańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w metrykach szlachty galicyjskiej. Ubogie i sieroty będą miały pierwszeństwo.

Rozdawnictwo wykona Wydział krajowy na przedstawienie właścicieli dóbr Łużna WW. Kazimierza i Anny Klotyldy 2 im. ze Skrzyńskich małżonków Winnickich, ewentualnie zaś także z pominięciem tego prawa prezenty.

Kandydatki winne wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja br. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 lutego 1892.

Grott.

L. 251 (1354 3—3)

Concurs-Ausschreibung.

Über Auftrag des kk. Ackerbau-Ministeriums beabsichtigt das Commando des kk. Staatshengsten-Depots in Drohowyże die Übertragung des ärztlichen Dienstes bei den Angehörigen dieses Depots in der Station Drohowyże (in den Monaten März bis einschliesslich Juni circa 30 und in den übrigen Monaten circa 180 Personen) an einen Civil- oder pensionirten Militärarzt.

Als Entschädigung für die Versehung dieses ärztlichen Dienstes würde eine jährliche Pauschal-Vergütung von 300 bis 400 fl. bewilligt und könnte hiezu im Etablissement dieses Depots in Drohowyże auch eine kleine Wohnung zur freien Benützung eingeräumt werden.

Die auf diese Stelle reflectirenden Ärzte wollen ihre diesfälligen Anträge bis 15 April 1892 an das kk. Staatshengsten-Depots in Drohowyże, Post Mikołajów in Galizien.

Drohowyże, den 5 März 1892.

K. k. Staatshengsten-Depot zu Drohowyże.
Militär-Abtheilung.

L. 189 (1320 2—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 4-klasowej męzkiej w Zbarażu:

a) posady nauczyciela z płacą roczną 500 zł., któremu ewentualnie poruczone zostanie stałe kierownictwo tej szkoły z roczn**y**m dodatkiem 50 zł. i odpowiedniem relutum na pomieszkanie;

b) posady trzech nauczycieli starszych o rocznej płacy 500 zł. i 10 prc. takowej na pomieszkanie.

II. Posady nauczyciela starszego przy szkole 2-kl. w Załużu z płacą roczną 300 zł. i dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Tamże posady nauczyciela młodszego z roczną płacą 250 zł.

III. Dalej na posady nauczycieli stałych przy następujących szkołach etatowych:

1) w Hniliczkach z płacą roczną 300 zł. (w czem naturalia 14 korcy żyta, 4 korce jęczmienia i 4 korce hreczki) w ogólnej wartości 52 zł.;

2) w Koziarach z roczną płacą 300 zł. w gotówce;

3) w Łozówce z płacą roczną 300 zł. w gotówce;

4) w Palczyńcach z roczną płacą 300 zł. w czem naturalia po 9 korcy i 24 garncy pszenicy, żyta, hreczki i jęczmienia, w ogólnej wartości 151 zł. 12 ct.;

5) w Sieniawie z płacą roczną 300 zł. w gotówce;

6) w Terpiłówce z płacą roczną 300 zł. w czem naturalia 5 korcy żyta, 2 korce pszenicy, 3 korce hreczki i 3 korce jęczmienia, w ogólnej wartości 55 zł. 44 ct.;

7) w Zarudziu z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 4 korce pszenicy, 10 korcy żyta, 3 korce hreczki i 4 korce jęczmienia, w ogólnej wartości 83 zł.

Nauczycielom szkół pod III wymienionych przysługa użytek wolny pomieszkania w budynku szkolnym.

W szkołach pod I i III 3, III 5, III 7 jest język wykładowy polski, w szkole pod II język wykładowy polski i ruski, w reszcie zaś szkół język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy w 6-tygodniowym terminie, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie urzędowej za pośrednictwem władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydaci zostają.

Podań spóźnionych i niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta nie będzie się uwzględniało.

Zbaraż, dnia 15 lutego 1892.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Ck. Starosta przewodniczący.

L. 453 (1378 2—3)

Celem obsadzenia jednej posady sługi c. k. Uniwersytetu we Lwowie z obowiązkiem pełnienia służby dozorcy domowego w budynku instytutów chemicznego, mineralogicznego i farmakognostycznego, oraz, w miarę potrzeby, innych czynności służbowych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 31 marca 1892 włącznie.

Z tą posadą jest połączona płaca 300 zł. rocznie i 75 zł. dodatku aktywalnego, do czego dodaje się odzież służbowa i mieszkanie w naturze.

W podaniach swych kandydaci winni udowodnić 1. znajomość czytania w języku polskim; 2. fizyczne uzdolnienie do pełnienia swych obowiązków, a to za przedłożeniem świadectwa lekarskiego; 3. wiek i stan, tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowywanie się.

Podania należy wnosić w wyż-oznaczonym terminie do Senatu akademickiego tutejszego c. k. Uniwersytetu. Jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, to swe podanie wnieść winien za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 d. u. p. nr. 60, pierwszeństwo do otrzymania tego miejsca mają wysłużeni podoficerowie c. k. Armii, posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu.

Lwów, dnia 3 marca 1892.

L. 672 (1425 1—3)

Przy Magistracie miasta Wieliczki, opróżniona jest posada inspektora policyi miejskiej z roczną płacą 500 zł. w. a., dodatkiem aktywalnym 100 zł. w. a. rocznie i pauszale policyjne 100 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winni należycie udokumentowane podanie wnieść najdalej do 15 kwietnia 1892 w Magistracie miasta Wieliczki.

Starający się o tę posadę winni się wykazać, iż są poddanymi Państwa austryackiego, iż nie przekroczyli 40 lat wieku, iż posiadają dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego, tak w mowie jak i w piśmie, nadto winni posiadać odpowiednią kwalifikacyę wymaganą dla inspektorów policyi miejskiej, dla urzędników Magistratu objętych ustawą krajową z dnia 13 marca 1889 Dz. ust. kraj. nr. 24 i oprócz tego winni wykazać dotychczasowe zajęcie i udowodnić nieskazitelne zachowanie się.

Posada ta będzie prowizorycznie nadana, na której jednak po upływie dwuletniego nieskazitelnego zachowania się i należytego prowadzenia służby będzie stabilizowaną.

Wieliczka, dnia 28 lutego 1892.

Burmistrz.

L. 289 (1406 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

I. Przy szkole VI. klasowej żeńskiej w Drohobyczu na posadę nauczyciela religii gr. kat. obrządku z płacą 650 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkole IV. klasowej męskiej i III. klasowej na przedmieściu zadworniańskiem.

II. Przy szkołach II. klasowych w Stebniku i Truskawcu posada drugiego nauczyciela z płacą 300 zł. aw.

III. Przy szkole etatowej w Rychcicach po stronie polskiej z płacą 400 zł. i pomieszkanie.

IV. Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem a to:

1. w Rabczycach,
2. w Rolowie,
3. w Horucku (262 zł. 50 ct. gotówką 37 zł. 50 ct. naturaliach,)
4. w Jasienicy solnej (270 zł. 99 ct. gotówką 29 zł. 1 ct. w naturaliach).

V. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Dołhem ad Medenice,
2. w Kołpcu,
3. w Michałowicach,
4. w Niedźwiedzy,
5. w Oparach,
6. w Radeliczu,
7. w Smólnie,
8. w Tynowie,
9. w Gajach wyżnych (248 zł. gotówką i 2 zł. w naturaliach).

Przy szkole w Rychcicach język wykładowy polski, przy wszystkich zaś innych język ruski.

Nauczyciel religii nie może piastować równocześnie obowiązków duszpasterskich a ubiegać się mogą tylko kanonicznie ordynowani kapłani.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o wyżej wymienione posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wykazy służbowe i tabelę kwalifikacyjną najpóźniej do 20 kwietnia 1892 za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Drohobycz, dnia 5 marca 1892.

L. 533 (1405 1—3)

Celem obsadzenia posady sekretarza skarbowego dla spraw salinarnych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, w VIII. klasie rangi, ewentualnie w etacie galicyjskich zarządów salinarnych i zarządu salinarnego w Kaczyce na Bukowinie posady starszego zarządcy salinarnego lub starszego zarządcy górniczego w VIII. klasie rangi, ewentualnie posady zarządcy salinarnego lub górniczego lub górniczo-hutniczego w IX. klasie rangi, lub ewentualnie posady górmistrza, lub gór- i hutmistrza lub rachmistrza materyałów w X. klasie rangi, ewentualnie posady asystenta salinarnego w XI. klasie rangi, ewentualnie posady koncepisty skarbowego dla spraw salinarnych przy c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu w X. klasie rangi.

Z każdą z powyższych posad jest połączone prawo poboru ustawą przepisanych należytości służbowych odnośnej klasy rangi, a z wyjątkiem posady sekretarza lub koncepisty prawo używania mieszkania skarbowego o ile takowe rozporządzalnem będzie, za wstrzymaniem połowy dodatku czynnej służby i prawo poboru systemizowanego deputatu soli, wyznaczonej ilości materyału opałowego za opłaceniem połowy ceny zakładowej, tudzież obowiązek złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy.

Kompetenci, którzy z tytułu dotychczasowej swej służbowej posady nie złożyli jeszcze kaucyi, winni są w podaniu zamieścić oświadczenie, iż złożą co najmniej czwartą część kaucyi przed złożeniem przysięgi służbowej.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają prócz przepisanych ogólnie wymaganych warunków w szczególności udowodnić, iż studya akademickie górnicze ukończyli zupełnie i z dobrym postępem w jednej z austryackich akademij górniczych, następnie mają wykazać się z nabytych praktycznych wiadomości w kopalnictwie i warzelnictwie soli, z znajomości przepisów administracyjnych, z biegłości w koncepcie, rachunkowości montanistycznej i budownictwie, znajomości języka niemieckiego i języków krajowych, nareszcie podać, czy i w jakim stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami c. k. zarządów salinarnych i c. k. urzędów sprzedaży soli w Galicyi i na Bukowinie.

Podania kompetentów, którzy ubiegali się o jedną z posad w VIII, IX, X, lub XI klasie rangi na podstawie konkursu ogłoszonego w dzienniku ogłoszeń do dziennika rozporządzeń c. k. Ministerstwa skarbu nr. 23 z 1891 roku, zatrzymano do załatwienia przy obsadzeniu niniejszych posad.

Wszystkie podania należy wnieść w przepisanej drodze w terminie czterech tygodni do Prezydyum c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Z Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 29 lutego 1892.

Upadłości.

(1314 1—3)

Podpisany jako zarządca upadłej masy Franciszka Ehrlicha, ogłasza niniejszem, że na podstawie uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 17 grudnia 1891 l. 42000 są niezrealizowane dotąd pretensye upadłej firmy tegoż Franciszka Ehrlicha nominalną wartość 5278 zł. 18 ct. przedstawiające z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższych wiadomości udziela podpisany w swej kancelaryi przy ulicy Sykstuskiej l. 46 w dnie powszednie między godz. 4 a 6 popołudniu.

Dr. Władysław Balko.

L. 1608 (1408)

Do dodatkowej likwidacyi do masy rozbiorowej Abrahama Reisa zgłoszonej pretensyi S. Adolfa Allerhanda, wyznaczam termin na dzień 9 kwietnia 1892 o 10 godzinie przedpołudniem w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 3 marca 1892.

Komisarz konkursowy.

L. 1442 (1409)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że w masie rozbiorowej Józefa Deutschmeister w Drohobyczu wybrany i zatwierdzony został adwokat dr. Apfel w Drohobyczu jako stały zarządca, tegoż zastępcą zaś dr. Leon Payper w Drohobyczu na członków wydziału wierzycieli wybrano i zatwierdzono Izaka Gelba kupca we Lwowie, Izaka Silberschlaga, Samuela Schiffmana i Markusa Eidmana w Drohobyczu.

Sambor, 3 lutego 1892.

Kuratele.

L. 27853 (1411 1—3)

Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 5 grudnia 1891 l. 17362 uznano Petra Naciuka z Stechnikowiec rolnika za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Teodora Reminyka nacz. gminy ze Stechnikowiec.

Z c. k Sądu pow. m. dl.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1892 r.

L. 18441 (1394 1—3)

Piotr Zahorojko rodem z Podhorzec zamieszkały w Jasioniowie powiat Brody uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Józef Dworzanowski z Jasioniowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 7 grudnia 1891.

L. 3474 (1380 1—3)

Uchwałą z dnia 25 lutego 1892 l. 3474 Szymon Radomyśler z Mielca 35 lat liczący właściciel realności za marnotrawcę uznany i dlań Berek Glass z Mielca kuratorem ustanowiony został.

Tarnów, dnia 25 lutego 1892.

L. 480 (1340 1—3)

Michał Daniłko ze Skołoszowa zostaje w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 9. stycznia 1892 l. 16560 z pod kurateli uwolniony.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 24 stycznia 1892.

Wyroki prasowe.

Bl. 45 (1149)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1892, Z. 2510, die Weiterverbreitung der in Düsseldorf erschienenen Druckschrift: „Die naturgemäße Pflege des kranken Menschenkörpers“ von P. Dr. Chervoy, 82 Auflage, Kietz'sches Verlagsgeschäft in Düsseldorf, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1892, Z. 925 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Egerer-Zeitung“ vom 27 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Die dreizehn Punkte“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1892, Z. 1089 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Der westböhmische Grenzbote“ vom 30 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Die Unbankbaren“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1892, Z. 1074 Stf., die Weiterverbreitung der Nr 5 der Zeitschrift: „Biela-Zeitung“ vom 30 Jänner 1892 wegen des Artikels „Kleine Gefälligkeiten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1892, Z. 1094 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Saazer-Zeitung“ vom 30 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Kleine Gefälligkeiten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1892, Z. 525, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Evanjelicky cirkevnik“ vom Jänner 1892 wegen des Artikels: „Z Krucemburku — Odpoved Cechovi“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1892, Z. 1273, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Raspl“ vom 29 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Samomluva tovarniku Brdicky“ und der Gedichte „Tovarnik s delnikem“ und „Poslanecka“ nach den §§ 302 und 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1892, Z. 1596, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Moravské Listy“ vom 6 Februar 1892 wegen der Artikel: „Cesky poslanec v Nemeckém dome“ und „Kleríkálové proti o-

slave Komenského“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1892, Z. 1490, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva textilniho v Rakousku“ vom 4 Februar 1892 wegen der Artikel: „Pani prizobaroni jsou tedy prvnimi etc.“ und „Z Marienthalu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1892, Z. 1496, die Weiterverbreitung der 2 Auflage der Nr. 3 der Zeitschrift: „Cervánky“ vom 3 Februar 1892 wegen der auf Seite 11 veröffentlichten Notiz, beginnend mit den Worten „Dne 10 unora bude“ bis „ktera jest jich zivlem“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1892, Z. 1543, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Brnensky Drak“ vom 5 Februar 1892 wegen der Artikel: „Rohlingova odpoved“ — „Proc chodi mnohy zid k pozaru“ — „Z okoli Pozoric“ — „Z Pardubic“ und „Z Boskovic“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1892, Z. 1712, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Moravské Listy“ vom 10 Februar 1892 wegen der Artikel: „Skrabosky dolu!“ und „Cesky poslanec v nemeckém dome“ nach den §§ 300 und 488 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1892, Z. 1470 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Nasinec“ vom 10 Februar 1892 wegen des Artikels: „V Olomouci dne 9 unora“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1892, Z. 464 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Corriere di Gorizia“ vom 28 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Sempre quelli“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9790 (1334 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, iż dnia 18 grudnia 1891 l. 9790, przez Maryę Lisecką pozew przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Janowi Sawicz, Frankowi Sawicz, Annie Sawicz, Maryi Sawicz i Ignacemu Sawicz o uznanie prawa własności do p. g. 506/2 w Rudzie wniesiony został, na który termin na dzień 17 marca 1892 o godz. 9 rano wyznaczono i dla pozwanych Antoni Płukasz z Rudy kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się zatem pomienionych nieobecnych ażeby wszelkie środki do obrony służące temu kuratorowi wcześnie dostarczyli gdyż inaczej sami sobie szkodliwe skutki procesu przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dn. 19 grudnia 1891.

L. 6533 (1374 3—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Rebekę z Feinerów Bassmanową zawiadamia się, że Sala Seelenfreund wniosła przeciw niej pozew do l. 6533 o 92 zł. i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 marca 1892 wyznaczonym został.

Poleca się, Rebecie Bassmanowej aby ustanowionemu dla niej kuratorowi Izaakowi Bachnerowi w Woźnikach ad Wadowice zamieszkałemu potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy.

W Skawinie, 20 stycznia 1892.

L. 1862 (1368 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adama Matuszewskiego, że Antoni i Michalina małżonkowie Baboń wytoczyli przeciw niemu pozew ustny de praes 17 lutego 1892 l. 1862 o uznanie dożywocia służącego pozwanemu na realności lwh. 141 gminy Bagienica za zgasłe i t. d. że ustanowiono dla niego w tej sprawie kuratorem p. adw. dr. Psarskiego w Dąbrowie, doręczając temuż powyższy pozew i że do rozprawy termin na dzień 24 marca 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się więc Adama Matuszewskiego, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Dąbrowa, dnia 21 lutego 1892.

L. 27820 (1327 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. dlg. w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Reis, że Berl Stein z Tarnopola wniósł 11 grudnia 1891 do l. 27820 pozew przeciw niemu o 31 zł. 10 ct. aw. że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Horowitza z Tarnopola i że na pozew ten termin na dzień 30 marca 1892 wyznaczony został.

Ma zatem Mendel Reis na termin powyższy bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika swego stanąć lub też przed terminem powyższemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielić ileże inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 13 grudnia 1891.

L. 2008 (1330 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Józefa Dzióbę, że Ignacy Januś wytoczył przeciw niemu pozew o własność parceli 429|1 w Maniowie w skutek czego termin do obrony na dzień 17 marca 1892 wyznaczono i pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Wojciechowi Mamusie doręczono.

Dąbrowa, dnia 29 stycznia 1892.

L. 588 (1134 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Augustyna Jana Michała 3 im. Filipeckiego a względnie jego z imion i nazwisk, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Antoni Sozański wniósł przeciwko niemu pozew o własność funduszów w masie dóbr Torhanowice tytułem indemnizacyi za zniesione powinności poddańcze z 1/12 części tychże dóbr przechowanych, który to pozew ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. dr. Kohnowi do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby udzielił kuratorowi potrzebnych do obrony środków lub ustanowił sobie innego rzecznika i o tem sądowi doniósł, inaczej bowiem sam sobie możliwe szkodliwe skutki przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 26 stycznia 1892.

L. 1863 (1367 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Matuszewskiego, że Michalina Babaniowa wytoczyła przeciw niemu pozew ustny de praes. 17 lutego 1892 l. 1863 o uznanie dożywocia służącego pozwanemu na realności lwh. 151 gminy Bagienica za zgasłe i t. d., że ustanowiono dla niego w tej sprawie kuratorem p. adw. dr. Psarskiego w Dąbrowie, doręczając temuż pozew powyższy i że do rozprawy termin na dzień 24 marca 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się więc Adama Matuszewskiego, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Dąbrowa, dnia 24 lutego 1892.

L 8520 (1117 2—3)

C. k. Sąd powiatowy powiadamia Wasyla Mychasiuka recte Fafijczuk ze jego ojciec Michał Mychasiuk recte Fafijczuk zmarł 6 stycznia 1891 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się Wasyla Mychasiuka recte Fafijczuka, by do roku oświadczenie wniósł do powyższego spadku, inaczej bowiem pertraktacya z kuratorem dla niego w osobie Antoniego Magońskiego z Nadwórnej dalej przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 10 września 1891.

L. 20232 (1136 2—3)

W sprawie drobiazgowej Berischa Stadlera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Nusimowi Sperber o zapłacenie kwoty 45 zł. zpn. ustanawia ck. sąd powiatowy miej. dlg. w Kołomyi dla tegoż z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Nussima Sperbera, kuratora w osobie adw. dr. Zipsera w Kołomyi, doręcza temuż kuratorowi pozew de praes. 24 października 1890 l. 18384 i wzywa Nusima Sperbera, by swe miejsce zamieszkania tudzież szczegóły tej sprawy dotyczące ustanowionemu kuratorowi podał, gdyż inaczej złe skutki z niedopełnienia tego wezwania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Kołomyja, 13 listopada 1891.

L. 555 (1109 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Pawła Dankiewicza z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Abraham Jakubowicz z Rymanowa przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. prośbę wniósł, której uchwałą z dnia dzisiejszego l. 555 zadość uczyniono.

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, dnia 30 stycznia 1892.

L. 1138 (1124 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ustanowił w sprawie Breindli Mantel o dozwolenie wpisu prawa zastawu dla ewikcyi w kwocie 2000 zł. w stanie biernym 3/5 części sum 600 zł., 200 zł. 350 zł., 1500 zł., 2200 zł. na rzecz Idy Fechtdegenowej, Filipa Brandes i Karoliny Hellin na realności pod l. k. 80 w Rzeszowie lwh. 78 objętej intabulowanych kuratorem ad actum dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa i Leona Fränkla, adw. dra Reinera w Rzeszowie ze substytucyą adw. dra Leckera w Rzeszowie i tut. sąd uchwałę z dnia 20 sierpnia 1891 l. 6523 kuratorowi doręczył.

O tem się Leona i Józefa Fränklów zawiadamia z wezwaniem, aby potrzebnych informacyj ustanowionemu kuratorowi udzielili ewentualnie o obraniu sobie innego zastępcy tut. sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie skutki stąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 11 lutego 1892.

L. 9792 (1336 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza że dnia 18 grudnia 1891 l. 979, przez Pawła Zubania pozew przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Maryi Sawicz i Ignacemu Sawicz, o uznanie prawa własności 2/48 części ciała hip. l. w. 379 gm. Ruda, wniesiony został, na który termin na dzień 17 marca 1892 wyznaczony i dla pozwanych kurator w osobie Antoniego Płukasza z Rudy ustanowiony został.

Wzywa się zatem nieobecnych by wszelkich środków do obrony kuratorowi wcześnie dostarczyli, gdyż w razie przeciwnym sami sobie skutki szkodliwe przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dn. 18 grudnia 1891.

L. 641 (1107 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Mieczysława Skarzyńskiego, że Schaja Hirsch Goldfinger, Cypra z Rinderów Goldfinger, nieletni Mojżesz Rinder i Laja Rinder przez swą matkę i opiekunkę Sarę Rinder wnieśli na dniu 26 stycznia 1892 do l. 641 pozew pisemny przeciw niemu o uznanie zamiany prenotacyi prawa własności dóbr Tropie i Trąbki whl. 568. 569 objętych na intabulacyę zpn., że ustanowiono dlań kuratorem ad actum adw. dra Gałkiewicza w Nowym Sączu, zakreślono termin 90 dniowy do wniesienia obrony i że jego jest rzeczą temuż kuratorowi udzielić dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Nowy Sącz, 6 lutego 1892.

L. 16222 (1133 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych ks. Aleksandra Tomasza 2 im. Małyszko, Dezyderyusza Węgłowskiego i Lipę Meiselsa, że Abraham Scheiner wniósł przeciw nim pozew de praes 23 grudnia 1891 l. 16222 o eliminacyę z tabeli płatniczej z dnia 7 marca 1891 l. 1092 sum 1000, 500 i 500 zł. pol. tudzież 5 prc. odsetków od sum 500 i 500 zł. pol. na cenie kupna 2/5 części z połowy realności pod l. k. 179 m. w Przemyślu kolokowanych zpn., równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla pierwpozwanego i tegoż niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców kuratorem ustanowiony został adw. dr. Czaykowski z zastępstwem adwokata dra Skórskiego, dla wtórpozwanego i tegoż niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców adw. dr. Glanz z zastępstwem adw. dra Łużeckiego, zaś dla pozwanej Lipy Meisels i tejże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców adw. dra Mendrochowicz z zastępstwem adw. dra Dawida w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby względem swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 31 grudnia 1891.

L. 13474 (1139 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zarządza przepisane ustawą z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 D. p. p. dochodzenie celem dodatkowego uzupełnienia księgi gruntowej dla większych posiadłości objemującej dobra Breń konopka Jana Br. Konopki własne przez doppisanie parc. 78, 86, 498, 506, 507 w gminie Breń konopka położonych, a dotychczas żadną księgą gruntową nie objętych i w tym celu wyznacza termin na dzień 19 kwietnia 1892 o 9 rano na który wzywa tych wszystkich którzyby w zbadaniu stosunków posiadania tych parcel prawny interes mieć mogli.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 18 stycznia 1892.

L. 1269 (1135 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Jakóba Rothenberga, że na prośbę Mojżesza Halberstam de praes. 19 lutego 1892 l. 1269 tusządową uchwałą z dnia 20 lutego 1892 l. 1269 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. zpn. wydany został, i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu Jakóba Rothenberg ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Wittlina z substytucyą adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie.

Wzywa się przeto Jakóba Rothenberg, by się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 20 lutego 1892.

L. 9791 (1335 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza że dnia 18 grudnia 1891, l. 9791 przez Łucia Martyniuka pozew przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Sawicz synowi Jędrzeja o uznanie prawa własności do p. g. 986 gm. kat. Ruda wniesiony został na który termin do rozprawy na dzień 1 marca 1892 wyznaczony i że dla pozwanego kuratorem Antoni Płukarz z Rudy ustanowiony został.

Wzywa się zatem nieobecnego by wszelkich środków do obrony kuratorowi wcześnie dostarczył, gdyż w razie przeciwnym sam sobie skutki szkodliwe przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 18 grudnia 1891.

L. 9789 (1333 2—3)

Jana Sawicz, Franka Sawicz, Annę Sawicz, Maryę Sawicz i Ignacego Sawicz zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że do tut. Sądu dnia 18 grudnia 1891 l. 9789 wniósł Pawło Czernięcki przeciw nim pozew o uznanie prawa własności do p. g. 777, 778 i 779 gm. kat. Ruda, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 17 marca 1892 wyznaczony, oraz że dla nich ustanowiony kuratorem Antoni Płukasz z Rudy został.

Wzywa się zatem tychże nieobecnych by wszelkich środków do obrony służących temu kuratorowi wcześnie dostarczyli, gdyż w razie przeciwnym sami sobie skutki szkodliwe przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 19 grudnia 1891.

L. 1192 (1306 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Herscha Knopfa że Anschel Zaugen wniósł przeciw niemu pozew do l. 1192 o zapłacenie 50 zł. — że na skargę tę termin do rozprawy na dzień 23 marca 1892 wyznaczonym i dla niego kuratorem p. Jan Martynowicz c. k. notaryusz w Rozwadowie ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 18 lutego 1892.

L. 1193 (1307 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Herscha Knopfa że Anschel Zangen wniósł przeciw niemu pozew do l. 1193 o zapłacenie 50 zł., że na skargę tę termin do rozprawy na dzień 23 marca 1892 wyznaczonym i dla niego kuratorem p. Jan Martynowicz c. k. notaryusz w Rozwadowie ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 18 lutego 1892.

L. 1210 (166 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomzch z życia i miejsca pobytu Jakóba Rupp junior, Katarzynę Rupp, Jana i Elżbietę Müllerów, Jana Rupp senior, Elżbietę Rupp, Jana Rupp junior i Krystynę Rupp urodzonej Müller, że dla nich celem doręczenia im uchwały z dnia 16 grudnia 1891 l. 15795, wydany w skutek prośby Aleksandra Szymanowskiego o połączenie różnych majętości w gminie kat. Trościaniec w jedno ciało tabularne kurator w osobie adw. dr. Skórskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dolińskiego ustanowiony został i wzywa ich bądź o podanie sądowi innego pełnomocnika, bądź też o wczesne porozumienie się z mianowanym kuratorem a to tem pewniej, iż skutki zaniedbania sami sobie musieliby przypisać.

Z c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, 30 stycznia 1892.

L. 538 (1397 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Überalla z Dulczówki, że przeciw niemu wytoczył Rudolf Harok kupiec z Bielska skargę pod dniem 11 października 1891 l. 7007 o zapłatę sumy 538 zł. 99 ct. zpn., że na takową do rozprawy ustnej termin na dzień 6 kwietnia 1892 godzinę 9 rano wyznaczono i dla niego dr. Krudzielskiego adwokata w Pilznie kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa go, aby przed powyższym terminem temuż kuratorowi swemu środki ku swej obronie oznajmił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sąd tutejszy o tem zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 19 lutego 1892.

L. 66/pr. (1404)

Dla III zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w ck. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 16 maja 1892 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Excellencya p. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego przewodniczącym: wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Ludwika Habdank Białoskórskiego, a zastępcami jego c. k. radcę wyższego sądu kraj. Karola Fügera de Rechtborn, c. k. radców sądu kraj. Franciszka Bogdanyego, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Kotarskiego, Edmunda Duniewicza, Fryderyka Kunzeka, Antoniego Spędakowskiego, Adolfa Waltera, Józefa Lewickiego, Ambrożego Janowskiego, Leopolda Wiktora Spaustę i Władysława Wiktora Franka.

Prezydyum ck. Sądu kraj. karnego.

Lwów, dnia 4 marca 1892.

L. 3583 (1348 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Charlottę z Tennerów Cukier iż w sprawie uprzyw. akc. Banku hipotecznego, przeciw Leonowi Cukier, Charlocie z Tennerów Cukier pto 3 raty po 429 zł. 60 ct. w celu doręczenia tus. uchwały z 19 grudnia 1891 l. 48893, którą w myśl § 3 ust. z 10 czerwca 1889 l. 74 d. p. p. c. k. notaryuszowi Jasińskiemu opisanie podlegających egzekucyi przynależności realności pod l. k. 229 i 756 2/4 we Lwowie w. h. 200 i 691 objętej polecono, dla z miejsca pobytu niewiadomej Charlotty z Tennerów Cukier ustanowił kuratorem adw. dr. Krosińskiego z zastępstwem adw. dr. Kosińskiego, ustanowionego kuratora i wzywa niniejszym edyktem p. Charlottę z Tennerów Cukier, by w należytym czasie ustanowionemu kuratorowi potrzebną do przestrzegania swych praw informacyę udzieliła lub też innego pełnomocnika ustanowiła, gdyż wyniknąć mogące z zaniechania niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

We Lwowie, 13 lutego 1892.

L. 6884 (1349 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 18 września 1890 do l. 40640 wniosła galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie przeciw Edwardowi Sumperowi, Adolfowi Sumperowi i Aleksandrze z Sumperów Papée prośbę o przymusową sprzedaż realności l. k. 223 2/4 we Lwowie, celem ściągnięcia z mocy aktu notaryalnego z 11 czerwca 1875 reszty pożyczki 8000 zł. a. w. z p. n.

Gdy niewiadomo czy Aleksandra z Sumperów Papée pozostaje przy życiu i gdzie jest jej miejsce pobytu, przeto został dla niej adw. dr. Marceli Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Józef Pająk mianowany.

Wzywa się zatem Aleksandrę ze Sumperów Papée, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała, i tegoż Sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, 27 lutego 1892.

L. 1040 (1294 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Rosochy część w tutejszych księgach gruntowych we wyk. hip. 527 na Jana Wiktoryna Łazowskiego zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży na pojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 397 zł. 46 ct. aw. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 20 maja 1892 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą, i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelności ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1) dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;

2) oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach;

3) oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności;

4) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 9 lutego 1891.

L. 44 (1357 1—3)

Adwokat dr. Władysław Junosza Sulerzycki przesiedlił się z Przemyśla do Grybowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 28 lutego 1892.

L. 230 (1296 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka z Wolimihowej zawiadamia, że w skutek pozwu sumarycznego Hrycia Holaka przeciw niemu o zapłacenie 57 zł. aw. zpn. termin na dzień 7 kwietnia 1892 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 15 stycznia 1892.

L. 411 (1381 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Michalika, iż w sprawie egzekucyjnej Mindli Zeilender prawonabywczyni Kunegundy Michalik i spólu. przeciw niemu pto 13 zł. 10 ct. zpn. ustanowiony został kuratorem Michał Klimek i temuż rezolucya przeznaczoną dla Jana Michalika została doręczoną.

Tuchów, dnia 24 stycznia 1892.

Doniesienia prywatne.

Zamiast koniaku i starki!

czysto naturalna, ze żyta 8-letnia żytnia wódka, bez anyżu, bez cukru i bez jakichkolwiek domieszek

litrową butelkę we Lwowie

za 90 ct.

poleca handel 270

Karola Bałłabana

Powabne wzory dla osób prywatnych gratis i franko. Książki wzorów dla krawców niefrankowane.

Materye na ubrania

Peruwien i Doskin dla Wysokiego kleru, przepisom odpowiednie materye dla c. k. uniformów urzędniczych, także dla weteranów, straży ogniowej i gimnastyków i liberyi, sukna dla bilardów i stolików gry, gunie, także nieprzemakalne na ubrania do polowania, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14.

Kto chce nabyć cenny, wyborny i trwały towar czysto wełniany, a nie tanie szmaty, które każdy kramarz na podwórzu sprzedaje, i zaledwie stać mogą za koszta roboty krawieckiej, niechaj się uda do

Jana Stikarofskyego w Bernie

Największy fabryczny skład sukna na kontynencie.

Wobec mego stale zaopatrzonego składu w wartości pół miliona zł. a w. i wobec mego interesu światowego, rozumie się samo przez się, że pozostaje wiele resztek lub kuponów w wszelkiej możliwej długości, z których ale wzory przesyłanemi być nie mogą, a dlatego jest czystem szalbierstwem, jeżeli firmy oferują wzory od kuponów. Przestrzegam zatem P. T. Publiczność, szczególnie przed temi firmami, które ogłaszają 3 10 metra długie kupony. Już w jednakowem podaniu długości spostrzedz można szalbierstwo. Kopony te odcięte są od niemodnych, zbutwiałych i niezdolnych do sprzedaży kawałków i lichy ten towar nie jest wart trzeciej części ceny kupna. 265

Resztki, które się nie podobają, bywają zamieniane, lub też zwraca się pieniądze Przy zamówieniu resztek należy podać barwę, długość i cenę.

Posyła się tylko za pobraniem pocztowem, zwyż 10 zł. franko.

Korespondencya w niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, włoskim i francuskim języku.

Koncypient

notaryalny znajdzie umieszczenie w kancelaryi notaryalnej w Głogowie. 284

CHOROBY PIERSIOWE.

Syrop z Podfosforanu Wapna

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy. nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc, oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary*, zagaja *tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlaniu*, tak rozpacznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 85

Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.

Mężczyźni

którzy cierpią na osłabienie seksualne, niech żądają illustrowanej broszury traktującej o „**Refektorze**" skonstruowanym według prof. Volta i we wszystkich państwach patentowanym galw. elektr. aparacie. Gwarantuje się za nieszkodliwe noszenie na ciele. Przez bardzo wielu lekarzy wypróbowany, polecony i przepisany. Mieści się wygodnie do noszenia w kieszeni. Broszury gratis (w kopercie za nadesłaniem 10 ct marki) przez Theo Biermanns, elektrotechnika w Wiedniu, I. Schuler-Strasse 18. 202

Kolosalny figiel.

Nowość. Senzacyjność. Nowość.

Czarodziejstwo jest wobec tego czystą igraszką, wesołe i humorystyczne zjawiska.

Obrazy

wytworzone w sposób chemiczny, które na zawołanie powstają i znikają. Wskazówki do używania dodaje się do każdej sztuki.

Cena za 10 sztuk usortowanych zł. 1·50

„ „ 50 „ „ „ 5·—

Posyła się za pobraniem pocztowem, przy nadesłaniu kwoty posyła się franko. 207

Chem. laboratoryum

Henryka Spielmanna

Wiedeń XV, Schönbrunnerstrasse Nr. 44.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę**, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 52

Galicyjski Bank kredytowy.

Dziewietnaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galic. Banku kredytowego

odbędzie się na

dniu 11 kwietnia 1892

o godz. 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1891.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej (§. 14 stat.)
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1892.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąść udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stósownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej **do 27 marca 1892** w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku anglo-austryackim w Wiedniu gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 4 marca 1892.

Rada zawiadowcza.

Farby, lakiery, pokosty, pendzle, najlepszą masę do zapuszczania podłóg

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

poleca założona w roku 1843 firma handlu

WOLF CZOPP

Lwów, ul. Żółkiewska 2, (plac Krakowski). 243

HOTEL IMPERIAL

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że urządziliśmy nowy hotel o 80 pokojach w pałacu kolei państwowej

przy ulicy Trzeciego Maja l. 3

pod nazwą 185

„HOTEL IMPERIAL“

i z dniem 6 lutego 1892 oddaliśmy go do użytku publicznego.

Pokoje są urządzone z największym komfortem. Restauracya pod własnym zarządem w hotelu.

Pokoje od 80 ct. w. a.

Dziękując za dotychczasowe względy w hotelu Centralnym, polecam się i tutaj nadal łaskawym względom. Z głębokim szacunkiem

Janowicz & Strzelczuk,

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi 117

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Realność

w Tarnopolu na Zarudziu z domem piętrowym i ogrodem jest do sprzedania. Bliższych szczegółów udziela dr. Łoszniów adwokat w Tarnopolu. 295

Do wydzierżawienia dobra

Danilcz z Herawcem

razem lub osobno. W Danilczu 522 morgów roli, 334 łąk; w Herawcu 211 morgów roli, 217 łąk. Powiat Żółkiew. Godzina drogi do murowanego gościńca, 3 godziny do Lwowa. Pośrednictwo wykluczone. Zgłaszać się pod adresem: Adam Obertyński, Nowesioło, o. p. Kulików. We Lwowie udziela bliższych wiadomości: Emil Obertyński, ulica Kraszewskiego L 17. 276



Rok założenia 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz,

we Lwowie, ulica Akademicka l. 3

poleca swój

skład zegarków kieszonkowych i stołowych, ściennych szwarcwaldzkich i podróżnych.

Każda sprzedaż i reparacya pod gwarancyą.

(Lwów, Impressa) 264



Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie

(Kantor: ulica Żółkiewska 82.)

poleca pod zasiewy wiosenne:

Mączkę kościaną preparowaną kwasem siarkowym,

Superfosfat z kości lub z fosforytów

Mączkę z żużli Tomasa i

Saletrę chilijską 164

a do karmy zwierząt domowych, drobiu i. t. d.

Fosforan wapniowy

Cenniki i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franco.



21

Pończochy damskie.

Magazyn

M. LUDWIGA

przy ul. Halickiej l. 14

poleca najtaniej 157

wielki wybór

bawełny na pończochy białej i kolorowej, bawełnę francuską D. M. C. do haftu i rysowania, bawełny do haczkowania w różnych grubościach białą i kolorową. — Nici angielskie do haftu — Nici królewskie na pończochy w motkach i kłębkach i. t. d.

Skarpetki męzkie. — Pończochy dziecinne

Skarpetki dziecinne.

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, 92

krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem“

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincy uskutecznia się odwrotną pocztą.

34krotnie premiowana

parowa fabryka pierników i sucharków

L. Czyńskiego

w Jarosławiu

poleca

pierniki w rozlicznych gatunkach na sztuki i w paczkach, **obwarzaneczki** 25 sztuk za 10 ct., **nugat** po 5 i 10 ct., **ciastka deserowe, biszkopty Alberty**

Piernik hygieniczny, który podług uznań powag lekarskich w delikatny a radykalny sposób usuwa wszystkie dolegliwości pochodzące z leniwego trawienia, jak: brak apetytu, niesmak, zgaga, wzdęcia, obstrukcya, hemoroidy i t. p.

Jako nowość

Gau-Gau

przysmak bardzo delikatny w pudełkach po 20 ct. (Ostrzega się przed lichemi naśladownictwami. Każde pudełko zaopatrzone jest napisem L. Czyński, Jarosław).

Powyższe wyroby są do nabycia we własnych sklepach we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Jarosławiu, Wiedniu, Pradze i po wszystkich znaczniejszych handlach korzennych. — Zamówienia wysyłają się z największą starannościa. 279

Tutki cygaretowe z najznakomitszej bibułki francuskiej **1000 szsuk** od **zł. 1** poleca fabryka **F. Niżałowskiego, Lwów, hotel Żorża.** Opakowanie franko, wysyłka odwrotną pocztą. 251



Gościec, Reumatyzm,

ogólne osłabienie nerwowe, newralgia, ischias, nerwowe osłabienie żołądka, bole głowy, paraliż, bezsenność, bole w krzyżach, cierpienia szpiku kości pacierzowej, zatwardzenie itd., przeciw wszystkim tym cierpieniom używa się z dobrym skutkiem przy osobistem użyciu

c. k. wyłącznie uprzyw. 232

galwano-elektrycznego

aparatu frotyrowego

wypróbowanego i najlepiej poleconego przez pierwsze medyczne powagi.

Cena aparatu zł. 12.

Ilustrowanych broszur wraz z przepisami używania i świadectwami dostać można gratis od wynalazcy

Th. Biermanna

we Wiedniu, Schulerstrasse 18.

Ces. król. uprzyw.

Galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

Dwudzieste czwarte zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

odbędzie się

we wtorek dnia 12 kwietnia 1892 r. o godz. 10 rano w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1891.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Postanowienie o użyciu czystego dochodu z r. 1891.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorzej (§. 43 statutów).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego i wnioski dotacyi jego.

Pp. akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcye swoje najdalej **do dnia 15 marca b. r.** w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we Filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Pp. akcyonaryusze, którzy przysłużające im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w sekretaryacie Banku gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej Pp. akcyonaryuszom wydane będą.

Lwów, 15 lutego 1892.

Rada nadzorcza.

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na walne Zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu czy w własnem imieniu czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci sami nie byli akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony.) 199

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich